

Numar dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku ilustrowanego -- kosztuje tylko 15 gr.

Wiek Nowy

Nr. 7272!

Rok XXV.

Niedziela 20. września 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 5.—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 1.4 — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Samosąd w sądzie karnym.

POLSKO - ROSYJSKA KONFERENCJA KOLEJOWA.

Warszawa, 18 września. (AW.) W Moskwie odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie konferencji kolejowej polsko - sow. Wyznaczono 4 komisje eksploatacyjną, handlową, techniczną oraz regulującą kwestje graniczne. Wszystkie komisje rozpoczęły już swe prace. —

PIERWSZY SYNOD AUTOKEFALNEJ CERKWI PRAWOSŁAWNEJ.

Warszawa, 18 września. (AW.). Dzisiaj przed południem odbył się tu Synod Cerkwi prawosławnej w Polsce z udziałem przybyłych ze wschodu gości. w celu urzędowego zaprotokołowania faktu autokefalji. Po naradzie biskupi złożyli wieniec na płytcie Nieznanego Żołnierza. Popołudniu min. Bertoni podejmował dostojników Cerkwi prawosławnej śniadaniem w Min. spraw zagr.

„CHŁOPI“ W JĘZYKU JAPOŃSKIM I HINDUSKIM.

Warszawa, 18 września. (AW.). Bawiący obecnie na kuracji w Poznaniu Wł. Reymont otrzymał ostatnio egzemplarz I. tomu „Chłopów“ w przekładzie japońskim. Niebawem ukaza się „Chłopi“ w przekładzie hinduskim (w narzeczu bengalskim).

NOWA OFENZYWA RIFFENÓW ODPARTA.

Paryż, 18 września. (Pat.). „Journal“ donosi z Melilli, że dnia 16 bm. podjęli Riffeni nowy atak na stanowiska hiszpańskie w pobliżu Morro - Nuovo. Po trzygodzinnej gwałtownej walce zostali oni ze znaczną stratą mi odparci. —

ZACIĘTE WALKI WOJSK FRANCUSKICH Z DRUZAMI.

Bejruth, 18 września. (Pat.). Wojska francuskie w Mousseifre stoczyły zaciętą walkę z silnymi oddziałami Druzów.

Nieprzyjaciel cofnął się na całej linii, pozostawiając kilkuset zabitych i sztandary. — Straty Francuzów są bardzo nieznaczne.



— Byłem pewny, że we Lwowie niema rzeki.
— Panie — też to nie rzeka — to bulwar!

Rys. Z. Czermański.

W dzisiejszym nr. dalszy ciąg sensac. powieści kinemat. pt. „Spadkobierczyni Manaradzy“

Niebezpieczeństwo dwuwalutowości.

(Ankieta „Wiek Nowy“).

Od kilku miesięcy pojawiły się u nas pod nazwą „biletów zdawkowych“ banknoty dwu- i pięciozłotowe, wydane przez Ministerstwo skarbu, w związku z dozwoleń „bilonem“. Ponieważ — jak wiadomo — do puszczenia w obieg wogóle banknotów, na złote opiewających, jest upoważniono wyłącznie Bank polski, oparty ściśle na odnośnym statucie, a zostający pod kontrolą rządu i społeczeństwa, obudziło się do pewnego stopnia uzasadnione zaniepokojenie.

Sprawa przedstawia się w ten sposób, że według postanowień obowiązującej ustawy skarbowo - pieniężnej, Min. skarbu ma upoważnienie wybić „bilon“, czyli drobna monetę zdawkową ogółem do granicy wartości nomin. 12 zł. na głowę, co stanowi sumę zwyż 300 milionów. Ponieważ jednak ilość obiegu banknotów na razie jest nieznaczna i nie przekracza łącznie wartości 600 milionów złotych, a w ustawie — zamiast procentowo — określono bilon ryczałtem, wypada stąd

niezwykły i nigdzie nie praktykowany stosunek bilonu skarbowego do biletów bankowych.

Usiłując wykorzystać odrazu przysługujące uprawnienie w pełnej rozciągłości, — co było usprawiedliwione brakiem gotówki na potrzeby państwa z powodu odroczeń podatkowych lub innych przyczyn, Ministerstwo skarbu wobec niemożliwości prędkiego dostarczenia całego bilonu, chwyciło się tymczasowo niebezpiecznego środka. Wypu-

szone jakby ubocznie, poza polem kontroli publicznej, „bilety zdawkowe“, niepodporządkowane statutowi banku polskiego, tj. wyrażnemu zabezpieczeniu, ani nie dające się prawnie objąć bilonem, wywołują powszechną obawę, łagodzoną jedynie zaufaniem, że Ministerstwo skarbu nie namnoży tych biletów ponad dozwoleń liczbę i wczas je wycofa lub na bilon wymieni. Zarazem bilon w brzączącej monocie, wybijany przeważnie jako nikłowe pięćdziesięciogroszówki, wobec najmniejszych kosztów wyrebu, w stosunku do nominalnej wartości tego rodzaju pieniądza, staje się — zamiast ulgi — ciężarem dla obywateli, gdyż napływające do kas skarbowych, gromadzone naraz w wielkiej masie nikłówki, bywają niemal wyłącznie używane do wypłat urzędników oraz wszelkich należności od państwa. —

Zalewu kraju nikłem uniknęłoby się łatwo, gdyby Ministerstwo skarbu przestając kroczyć po linii najmniejszego oporu — w tym wypadku na przyszłość niepraktycznej, — wydało

większą ilość bilonu w sztukach srebrnych,

szczególnie pięciozłotowych (przy tej samej wartości ilość dziesięciokrotnie mniejsza i pewność przed spadkiem).

Wiedząc, że srebro nie tylko zabezpiecza walutę przed nadmierną zniżką, lecz jest również najchętniej przejmowane, ze względu na utrudnione fałszerstwo, wobec znacznej

cenę tego metalu mało pociągając, a masy nikłu o wysokim oznaczeniu łatwe do fałszowania tanim kosztem, mogą wzbudzać nieufność u ludności, należało także pięćdziesięcio groszówki wybić ze srebra, co przy półfrankowych i innych monetach podobnych gdzieindziej znalazło oddawna zastosowanie. —

O ile bilety zastępczo - bilonowe Min. skarbu musiały być z jakiegokolwiek względu wypuszczone, to aby nie stwarzać

dziwolągowej i niebezpiecznej dwoistości waluty,

wypadało przynajmniej wyraźnie zaopatrzyć je napisem, że do określonego terminu ulegną wymianie na srebro, czyli, że są właściwie bilonem, a nie banknotami.

Postanowione wycofanie pełnowartościowych dwu- i pięciozłotówek Banku pol. i zastąpienie ich powyższymi wspomnianymi biletami, zacieśni już i tak nikły obieg głównego pieniądza, podczas gdy waluta podrzędna i pomocnicza w postaci bilonu z ubocznymi tworami wzrasta stosunkowo do monstrualnych rozmiarów.

W ten sposób Min. skarbu, pojęta jako całość walutę rozciąga do niebezpiecznych granic, a uważana za ostrożną polityka ekonomiczna Banku pol. nie tylko za mało przeciwnostawia się tym poczynaniom, lecz nadto wbrew głównemu celowi banku, jakim jest strzeżenie i utrzymywanie pełnego kursu naszego pieniądza, zezwala na

zmniejszanie się zapasów podkładu.

Przez udzielanie kredytów w obcych walutach, przeważnie dolarach, służących jako podkład bankowy, zmniejsza się zabezpieczenie, zatem i obieg pieniężny musi się kurczyć, co znowu rodzi potrzebę dalszych kre-

KORNEL MAKUSZYŃSKI.

Na Święto Policji Polskiej

NASI POLICJANCY W 1920 r.

...A tego im Warszawa nigdy nie zapomni,
Ze oni, jako miasta zórawie,
Oni, jak mundur skromni.
Spokojnej służący sprawie,
W owe dni, kiedy każda warszawska ulica,
Była, jak nabite działo,
Gdy w każdym oknie miasta lśniła
błyskawica, —

A miasto dyszące nie spało
I w grzmiącą wsłuchane wojnę
Sercem biło niespokojne, —
Wtedy oni gromadą, gromadą,
Bitewnym wybiegli szykiem,
Nie z muzyką, nie z paradą,
Lecz stłumionym serca krzykiem
Zwolnijący się wśród nocy
Z płonącymi szli oczyma
Śmiercią z dawidowej procy
W straszliwego bić olbrzyma.
Oto żołnierzy aljanci,
Oto Warszawy obrońcy,
Na bój wyszli — prosto — w słońce,
Oto oni policjanci.
Patrzaj, zdumiona Warszawo,

Coś rodziła bohaterę,
Jaką drogą idą krwawą,
Jak wydłużeni w szpakiery
Przez bitewne odą pola:
Płomień pali im żrenice,
Każdy troskę ma na czole,
Bowień się miasta ulice,
Tak splątały, jak cmentarze,
Niema żywych już dokoła,
Niepotrzebne ludzkie straże,
Nikt na pomoc nie zawoła,
Bowień śmierć, straszliwie cicha,
Nie zabija nigdy słowem...
Czasem jęknie wichir i wzdycha...

A było to pod Łukowem.

Zdumiej się, zdumiej, Warszawo!
Bolszewicka się spieszy gromada,
Słońcem oświecona krwawo,
A wśród nich, jak śmierć, tak blada,
Przekleństwem bity straszliwie,
Polskich jeńców rzesza krwawa,
Co już nadzieją nie żywie,
I z każdym krokiem przystawa,
Jakby grobu szukająca,
Niema, twardo bolejąca,
Przez świat cały zapomniana...
A nagle, jak djabli piekielni,
Od straszliwych wzruszeń zbladli,
Wściekłością pijani i dziełni
Kędyś zniacka wypadli,
Jak wichir, kiedy leci w burzę,

Oto huście policjantów,
Oto najwierniejsi stróże,
Bez złota i amarantów!
Oto oni! w dymów wieńcu,
Ogniści w ognów rozbłysku,
W rozpalone krwi runięciu,
W gorącym śmiertnią uścisku,
Wpadli gdzieś z dróg podnóża,
Jako burza! Jako burza!
O, pamiętaj to, Warszawo,
O, pamiętaj im wleczycie,
I zgłoskami ognistemi,
W służbowym zapisz im liście,
„Ze w sierpniu, w dwudziestym roku,
Wierni ci twoi stróżowie,
Ze sercem ojczyzny w znowie,
Byli jak bohaterowie:
Jeńców odbili gromady,
I ze śmiercią walcząc śmieje,
Wzięli sztab ruskiej brygady
Z krwawym dowódcą na czele...“
I to zapisz, to zapisz, Warszawo,
Ze u świętych twoich progów,
Z rak ich legło, brocząc krwawo,
Stu dwudziestu twoich wrogów.
A oni, twoi obrońcy,
Żywi w jasne patrząc słońce,
Z czołem dumnym i laurowem.

A było to pod Łukowem.

dytów i tak w kółko. Gdy pomimo niedawnej pożyczki amerykańskiej (35 milionów dolarów), która sama stać się mogła zabezpieczeniem, wypuszczanych dodatkowo na jej podstawie banknotów złotych za sumę paręset milionów, okazuje się, że spadek zabezpieczenia z 60 na 40 procent przy ograniczeniach w obiegu, to oczywisty jest skutek lekkomyślnego udzielania kredytów w dolarach podkładowych.

Bank, ograniczając obieg, zmusza Min. skarbu do pomnażania bilonu na pokrycie zastępczo braków gotówkowych, a Min. skarbu mnożąc bilon, zniechęca bank — przez zwężenie nie wspólnego zabezpieczenia — do ograniczeń obiegowych i taką beznadziejną grą wytworzył się obecny stan dwuistości walutowej jako niebezpieczeństwo, odzwierciedlone pierwszą niebywałą zniżką złotego. Szafaowa nie ze skarbu o charakterze publicznym na rzecz prywatnych osób, które posiadając majątki nieruchomości, mogą na nie zaciągać po-

życzki, nie powinno być dłużej tolerowane, gdyż w ten sposób

podrywa się założone wysiłkiem ogółu społeczeństwa podwaliny walutowe,

a podtrzymywanie ciągle obcymi zasobami — mnożąc ciężary — zbliżamy się do ruiny, czego dowodem znów nowa, z frazesem triumfu zaciągana pożyczka 10 milionów dolarów. Prawdziwego uzdrowienia skarbu i gospodarstwa Rzeczypospolitej, nie osiągnie się drogą dwuwalutowości, ani pożyczek, bez

własnych kapitałów ruchomych,

których bezzwłoczne przywrócenie w pełnej wartości — po nieopatrznie zredukowaniu — rzucające się samo w oczy, stało się najważniejszym i nie dającym się dłużej pomijać zadaniem państwa. —

Inż. Janusz Bortkiewicz.

Kwestja ochrony lokatorów w Austrii.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, we wrześniu.

Kwestja ustawy o ochronie lokatorów stała się od dni kilku ponownie aktualna. Oto rząd, składający się po największej części z przeciwników tejże ochrony, zaproponował kompromis następujący:

Jeżeli stronnictwa austriackie zgodzą się na zniesienie ochrony lokatorów w tej myśli, że czynsze mieszkaniowe podwyższone będą stopniowo przy równoczesnym utrzymaniu postanowień, dotyczących zakazu wypowiedzenia pomszkań, rząd austriacki zgodzi się na udzielenie podwyżki płac urzędnikom państwowym, ściągając potrzebne na ten cel pieniądze w podwyższonych podatkach od napojów wysokokowych.

Natomiast obowiązek reparatur kamienicznych spoczywać miałby odtąd wyłącznie tylko na barkach właściciela kamienicy,

podczas gdy dotychczas ściąga się podzieloną na wszystkich lokatorów należność za reparaturę danej kamienicy od tychże lokatorów, którzy miesięcznie płacić muszą pewną kwotę z własnej kieszeni.

Powyższy projekt rządu austriackiego wywołał w Wiedniu łatwo zrozumiałą sensację, tembardziej, że spotkał się u większej części ludności zaraz u wstępu z kategorięzną — odmową.

Ze względu na to, że sprawa ochrony lokatorów stała się od lat kilku w Austrii przedmiotem gwałtownej kampanji zwalczających się nawzajem w tym kierunku stronnictw, należy oczekiwać w najbliższej przyszłości w spornej tej kwestji całego szeregu — niespodzianek.

M. LISOWSKI.

Cyganki, powiernice diabła, ogra- biły zabobonna kobietę z całego mienia.

Budapeszt, we wrześniu.

W Komarowcach na Rusi podkarpackiej żyje niejaka Ilona Sanyi, starsza niezamożna wdowa. Jej marzeniem było zawsze dojść do majątku, by się uwolnić od upokarzającej zależności od swej rodziny.

Sposobność ta — zdaniem jej — naderżyła się niemal cudownie. Oto przyszły do niej dwie wędzone cyganki, które, wróżąc, oświadczyły, że są wysłankami i powiernicami samego diabła a jako takie są w stanie każdemu za niewielką opłatę zapewnić znaczny majątek.

Każdy rozsądny człowiek zapytałby cyganki, poco im owa opłata, skoro będąc w dobrych stosunkach z Belzebubem, mogą przecie dowoli rozporządzać bogactwami. Jednakże naiwna pani Sanyi uwierzyła cy-

gańskim bredniom i oświadczyła gotowość sprzedania duszy djabłu w zamian za pieniądze. Cyganki złożyły odruzu próbę swej cudownej mocy: Wzięły od niej dwie korony a zrobiwszy parę skomplikowanych zaklęć i hokus-pokus, wyciągnęły z jakiegoś kąta izby banknot 100-koronowy. Zachwycona tą przekonywującą próbą, biedna kobieta oddała im wszystkie pieniądze a nawet zaciągnęła u sąsiadów poważny dług na hipotekę swego domu — i wszystko to oddała cygankom.

Na szczęście rodzina zabobonnej niewiasty na czas dowiedziała się o wszystkim i kazała cyganki przyaresztować, zanim jeszcze zdołały umknąć z łupem. Belzebub nie ujął się za swemi „wysłankami“, będą więc musiały doić kozę

KAZDY MOŻE SIE WZBOGACIĆ

kupując jeden los

Państw. Loterji Klasowej
w „NADZIEJI“

Lwów, ul. Sykstuska 6. Tel. 33-36

Ogólna suma wygranych około

10.000.000 złotych

Główna wygrana 400.000 ponadto

1 wygrana	250.000
2 wygrane po	150.000
2 „ „	100.000
2 „ „	50.000
2 „ „	40.000
2 „ „	30.000
3 „ „	25.000
1 „ „	20.000
8 „ „	15.000
11 „ „	10.000
20 „ „	5.000
20 „ „	3.000
65 „ „	2.000
128 „ „	1.000 itd.

Co drugi los wygrywa

Clagowanie już 14 i 15 października b. r.

Ceny losów: 2519

czyli zł. 40, — połówka
zł. 20, — ćwiartka zł. 10.

W ubiegłej loterji wypłaciliśmy między innymi wygrane po:

150.000 — na Nr. 26082
25.000 — na Nr. 40363
5.000 — na Nr. 44435 itd.

Polecamy zamawiać wcześniej.

W tem miejscu wyciąć i przesać nam
w liście.

KARTA ZAMÓWIENIA

W „NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam do I. klasy:

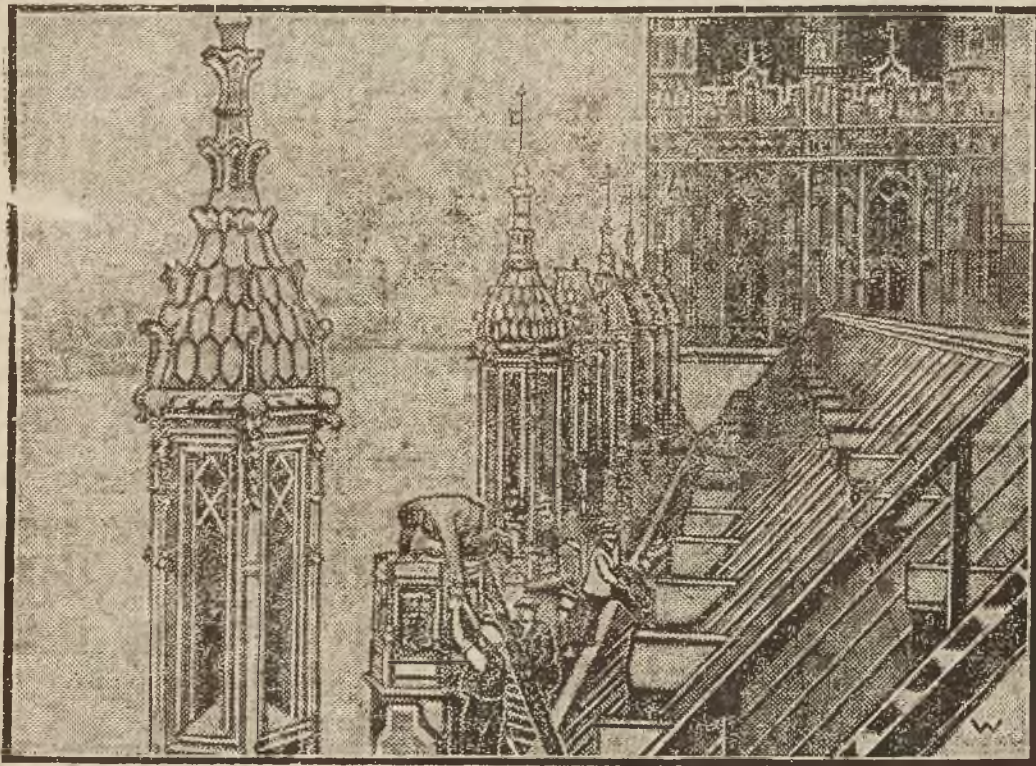
losów całych po Zł. 40,—, . . . losów połówek po Zł. 20,—, . . . losów ćwiartek po Zł. 10,—

Należność złotych . . . uiszczę po otrzymaniu losu blankietem P. K. O. przez firmę przesłanym, albo przekazem pocztowym.

Imię i nazwisko

Adres:

Odnowienie parlamentu angielskiego.



Pol miliona sterlingów kosztować będzie odnowienie angielskiego parlamentu, które rozpoczęte obecnie w Londynie. Rycina nasza przedstawia trudną pracę około odbudowania wieżyczek wysoko nad Tamizą.

Mikroskop czasu.

Kinematograf, który stworzył osobną gałąź sztuki i nazwany został słusznie „dziesiątą muzą” oprócz tej roli o charakterze ogólnie kulturalnym, znajduje dzięki konstrukcji pomocniczych przyrządów,

coraz to większe zastosowanie na polu badań naukowych. Sama technika zdjęć kinematograficznych polega na spostrzeżeniu, że oko ludzkie zdolne jest rozróżnić najwyżej 12—14 obra-

zów na sekundę; jeżeli ilość ich jest większa, — obrazy zlewają się w jedną całość. W rzeczywistości zdjęcia filmowe robione są zwykle z szybkością 16 obrazów na sekundę. Lecz aby dany ruch na ekranie odpowiadał rzeczywistości, obraz musi być wyświetlany z tą samą szybkością. — gdyż wyświetlany szybciej niż był zdejmowany, wywrze wrażenie gorączkowego pośpiechu, — w razie powolniejszego wyświetlania, powolność.

Jeżeli zdjęcia będziemy robili z szybkością nie 16 na sekundę, ale np. 50, a wyświetlać będziemy film powoli np. 8 obrazów na sekundę, to będziemy mogli obserwować wszystkie fazy danego ruchu z największą dokładnością.

Ten stosunek, jaki istnieje między szybkością wyświetlania w kinematografie ma od dawna zastosowanie na polu naukowym. Zdjęcia jednakże dokonywane za pomocą zwykłego kinematografu były mimo wszystko zbyt powolne i niektóre nadzwyczaj szybkie ruchy wyrywały się z pod rejestracji z powodów czysto technicznych, związanych z samą budową aparatów. W ostatnich czasach uczonym i konstruktorom udało się zbudować przyrząd, który posługuje się wprawdzie również złożeń fotograficznymi, tak jak kinematograf, jednakże zasada jego budowy jest zupełnie inna. Jest nim t. zw. lupa czasozmiana.

Przyrząd ten składa się z przesuwającego się filmu i dwóch lusterek, z których jedno stałe, wejściowe służy do przyjmowania obrazu, — drugie złożone ze ścianek na bębnie w kształcie wieloboku, obracalne, pośredniczy między pierwszym lusterkiem a błoną. Działanie tego genialnie skonstruowanego przyrządu polega na tem, że film przesuwany w nim z tą samą szybkością, co bębni z lusterkami, wskutek czego za każdym nadejściem nowej ścianki lustrzanej otrzymujemy nowy obraz, który biegnie na odcinku w tym samym kierunku i z tą samą szybkością poruszającego się filmu, naświetlając go.

Dzięki temu przyrządowi możemy dokonywać do 600 zdjęć na sekundę, która to okoliczność zezwala na kontrolowanie i rejestrowanie bardzo

POGADANKI POPULARNO - NAUKOWE.

Kilka szczegółów o radzie, jako źródle energii.

Okolo roku 1896 Bacquerel odkrył ciekawą własność składników ciała, zwanego uranem, a mianowicie, że działają na płytę fotograficzną szczelnie obwiniętą w czarny papier najzupełniej nieprzezroczysty. Prócz tego w bezpośrednim sąsiedztwie takiego składnika powietrze stawało się słabym przewodnikiem elektryczności, podczas gdy wogóle zachowuje się ono, jako doskonały izolator.

Wówczas pani Curie-Skłodowska zaczęła badać, czy może inne jeszcze ciała, prócz uranu, nie posiadają wspomnianych własności; z początku znalazła je w torze, lecz w stopniu dość słabym. Przy rozpatrywaniu różnych rud uranowych uderzył ją fakt, że niektóre z nich były cztery lub pięć razy więcej czynne, aniżeli czysty uran. Wtedy wyraziła przypuszczenie, że fakt ten jest w związku z istnieniem jakiegoś nowego ciała o wiele więcej czynnego od uranu.

Ponieważ знаła dokładnie skład tych rud tak osobliwych, była pewną, że ilość w nich owego przypuszczalnego nowego ciała nie mogła przewyższać 2 do 3 proc. Zużyła więc kilkaset kilogramów tej rudy, usiłując wydobyć z nich przyszły rad i w istocie udało się jej wyosobnić cząstki niesłychanie czynne, wiele milionów razy bardziej czynne od ura-

nu. Lecz gdy z cząstek tych próbowała wydobyć wiadome pierwiastki, ażeby otrzymać czysty produkt, pozostawała jej w końcu tak mała cząstka materii, co prawda o wzrastającej wciąż aktywności, że nie można było z nią nic począć. Postanowiła tedy zużyć tysiące kilogramów i wreszcie pracując wspólnie ze swym mężem Piotrem Curie otrzymała kilka decygramów szukanego ciała: był to chlorek radu absolutnie czysty.

Co do drugiego zaś odkrytego pierwiastka, który nazwała polonem, to znajdował się on w ilości tak nieskończenie małej, że nie mógł być wyosobniony.

Trudno sobie wyobrazić ogrom pracy i nieprzerwanych starań niezbędnych do tego, ażeby dojść do podobnego wyniku. Można tedy zrozumieć wzruszenie, doznane przez panią Curie-Skłodowską; gdy pewnego wieczoru, przyszedłszy do pracowni, gdzie robiła swe doświadczenia, ujrzała rureczki z cennym produktem błyszczące, jak robaczki świętojańskie, lecz światłem tak silnym, że można było przy niem odróżnić przedmioty w pokoju! Odkryła więc jedną z najciekawszych własności radu. Nietylko jednak sole radu świecą same przez się, lecz dzięki swej zdolności promieniowania pobudzają także do świecenia ciała fosforyzujące, jak np. siarek cynku, na czem zresztą oparta jest budowa chronometrów o tarczach świecących w nocy.

Wspomniano już wyżej o odkryciu, że owe dwa nowe ciała posiadają własności radioaktywne uranu, lecz w stopniu nieskończenie nie wyższym. Prócz tego oboje państwo Curie znaleźli, że rad wydziela ustawiczne cie-

pło i gdy jest zamknięty w małej rurce szklanej, ta ostatnia posiada zawsze temperaturę nieco wyższą od temperatury otaczającego powietrza. Dalej wykryli, że każdy przedmiot umieszczony w tej samej zamkniętej przestrzeni co rad (pod warunkiem, że ten ostatni nie znajduje się w rurce zakorkowanej), nabywa również własności radioaktywnych, które traci zresztą po upływie kilku godzin, gdy jest przeniesiony daleko od radu.

Wszystkie te zjawiska, które zrazu zdawały się tak niepojęte, obecnie są dokładnie objaśnione. Ażeby zrozumieć to objaśnienie, należy myślać przenieść się w świat drobin czyli molekuł i atomów. Oto co w świecie tym przypuszczalnie się dzieje:

Dane ciało w stanie czystym, np. tlen lub dystylowana woda składa się z olbrzymiej ilości maleńkich cząstek jednakich pomiędzy sobą; są to tak zwane drobiny danego ciała w stanie czystym, np. jeden sześcienny centymetr tlenu zawiera tych drobin w ilości 10 z ośmiastu zerami!

W ciele gazowym każda drobina porusza się prostoliniowo z szybkością kilkuset metrów na sekundę dopóki nie natknie się na inną drobinę; wówczas uderzają o siebie, odskakują po linii prostej oddalając się jedna od drugiej. W ten sposób gaz przedstawia się jako olbrzymi rój drobin wzajemnie uderzających o siebie. Jeżeli dodamy do siebie wszystkie drogi przebyte przez wszystkie drobiny jednego centymetra sześciennego tlenu podczas sekundy, otrzymamy olbrzymią ilość kilometrów wyrażoną przez liczbę 677 z siedmiastoma zerami — odległość słońca od ziemi.

!! Przypominamy Rodzicom !!

że termin zgłoszeń na

Konkurs piękności dziecka

upływa z końcem bieżącego miesiąca.

Podobizny zgłoszonych do konkursu dzieci na podstawie nadesłanych nam fotografii, będziemy podawali serjami w niedzielnych dodatkach ilustrowanych „Wiek Nowego”.

szybkich ruchów, do niedawna wyznikały się z pod obserwacji naszych zmysłów.

Rejestracja ruchów mięśni podczas zawodów sportowych, jak biegi, skoki etc. deformacja ciała wyrzuconych z nadzwyczajną szybkością, — lot płaka etc. dzięki temu przyrządowi, który słusznie nazwano „mikroskopem czasu”, może być dokonywana z całą dokładnością.

Uczni zyskują w nim nadzwyczajny przyrząd pomocniczy do swoich badań i nie bez podstaw mają nadzieję, że w niedługim czasie dzięki niemu zdołają rozwiązać niejedną zawiłą problematyczną naukową.

S. B.

W ciele płynnym drobiny są o wiele więcej ściśnięte, aniżeli w gazie.

Wreszcie w ciele stałym są one silnie skupione.

Otóż przenieśmy się myślą jeszcze głębiej, do wnętrza samych drobin a wówczas przedstawiają się nam one, jako rodzaj układów dość prostych, złożonych z niewielkiej ilości cząstek zwanych atomami.

Każdy zaś atom przedstawia się jako skomplikowany układ utworzony niejako przez rodzaj rusztowania naładowanego elektrycznością dodatnią, wokoło którego mieszczą się małe ciała elektryczności ujemnej zwane elektronami, te ostatnie, około dwa tysiące razy mniejsze od atomu, znajdują się w ilości dostatecznej ażeby zubożnić dodatni ładunek owego rusztowania. Obecnie przypuszcza się nawet, że to ostatnie, jakoteż i owe małe elektrony nie są właściwie mowiac, materialnymi, lecz są samą elektrycznością, dodatnią i ujemną, czyli że widziana przez nas materja, jest to ostatecznie niestychnianie skomplikowany układ ładunków elektrycznych.

Pomiędzy budowlą tworzącą drobinę a budowlą tworzącą atom istnieje zasadnicza różnica. A mianowicie jest względnie łatwo zmienić drobinę, zastąpić w niej jeden jakiś atom przez inny, czego właśnie uczy nas chemia.

W przeciwieństwie do drobin, atom, aż do odkrycia radioaktywności, był uważany za coś niestychnianie stałego i niezmiennego. Nigdy dotąd nie zauważono, ażeby on się zmienił w najmniejszym bodaj stopniu.

(Dok. nast.)

Aresztowanie czterestu medjów spirytyst. w Ameryce.

Spirytyści grożą dziennikarce śmiercią.

(b) „Daily Express” donosi z Nowego Jorku, że wskutek artykułu dziennikarki, miss Virginji Swain, która odkryła tajemnicę kół spirytystycznych w Chesterfield, aresztowano 14 medjów spirytystycznych pod zarzutem oszustwa. W czasie aresztowań zwolennicy spirytystyki w liczbie 2.000, zagrozili dziennikarce śmiercią i próbowali ją zynchować.

Miss Virginia Swain, która dostała się do koła spirytystycznego pod pretekstem, że chce zobaczyć zmarłego swego brata (którego nie posiadała zupełnie), otrzymała zapewnienie, że go zobaczy. I istotnie wywołano nieistniejącego brata miss Swain. Podobnie wywołano ducha babki miss Swain, obiecując jej nawet, że mogą ją połączyć z niebem.

Polski „hrabia” z Ameryki grasuje w Budapeszcie.

ZA RÓŻNE „KAWALY” WRESZCIE ODSZUPASOWANO GO DO GRANICY POLSKIEJ.

Budapeszt, we wrześniu.

Przed dwoma laty w jednym z pierwszorzędnych hoteli peszteńskich zjawiał się jakiś elegancki jegomość z mnóstwem pakunków, — który zameldował się jako amerykański poddany, hrabia Iwan Leziński (Łęczynski). Wkrótce dowiedziano się, że znakomity gość jest wysłannikiem bankierów angielskich, w których imieniu ma dokonać szeregu wielkich transakcji finansowych. Później wyjechał na pewien czas do Londynu i wrócił w towarzystwie pewnego bankiera angielskiego, wraz z którym podpisał umowę, finansującą jeden z banków budapeszteńskich. To otworzyło mu wstęp do pierwszorzędnych domów w Budapeszcie. Serca i portfele bankierów stały otworem dla tak cennego gościa, który nadal mieszkał w wytwornym hotelu i prowadził wyśmienite życie. Sprowadził sobie nawet z Anglii dwie sekretarki dla załatwiania rozległej korespondencji.

Wreszcie jednak nadszedł czas, że hrabiemu zabrakło pieniędzy. Jego dług w hotelu wynosił już sto milionów koron. Na pokrycie gość złożył w depozyt akcje wartości 40 milionów, ponadto oddał płatniczemu jako zastaw parę koni. Jednakże zarząd hotelu postradał już zaufanie do „hrabiego” i zawiadomił policję. Zwróciło zwłaszcza uwagę, że Leziński skwapliwie zawierał znajomości z każdym Amerykaninem, jaki przybył do hotelu, i pożyczal od nich grubsze kwoty.

Zawezwany przed oblicze policji Leziński nie umiał dać zadowalniających wyjaśnień co do swej działalności. Przy badaniu jego papierów okazało się, że Leziński nie jest wogóle hrabią. Kazano

mu w przeciągu 3 dni opuścić Budapeszt, a gdy tego nie uczynił, odstawiono go pod eskortą do granicy polskiej, ponieważ twierdził, że jest polskim poddanym.

Wyidzie przytem na jaw, że ów interes finansowy, przy którym Leziński grał rolę pośrednika, polegał na wprowadzeniu przez niego obu stron w błąd. Węgrzy myśleli, że Leziński faktycznie jest powiernikiem angielskiego bankiera, tamten zaś znów uważał go za męża zaufania Węgrów. Ponieważ interes doszedł do skutku, — więc Leziński zgarnął od obu stron silne porętkawicze.

Ciekawa rzecz, jaką rolę odegra ten „rycerz przemysłu” na polskim gruncie i w którym mieście wejdzie w styczność z policją.

Rocznica odsieczy Wiednia.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, we wrześniu.

W 242-gą rocznicę odsieczy Króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem odbyło się na Kohlenbergu w obecności posła polskiego w Wiedniu, prof. Kowalskiego, msza święta, w której wzięła udział cała kolonja polska, zorganizowana w stowarzyszeniach tutejszych. Podniosłe Kazanie wygłosił rektor OO. Zmartwychwstańców ks. Skwierawski.

M. LISOWSKI.

Wielki Konkursowy film wytwórni „Seznick Pictures”, 30351
Sensacyjny dramat w 8-miu aktach z życia multimiljardierów amerykańskich.

TYDZIEŃ MIŁOŚCI

Setci pań w kostjumach kąpielowych. — Sensacyjny karkołomny lot a: ropłanu. — Kino „LEW”.
Express pod wodą. — Runięcie pociągu pospiesznego z mostu w spienione fale rzeki.

To i wo ze świata.

SZKOŁA AUTORÓW DRAMATYCZNYCH. — ANALFABETYZM U DYREKTORÓW FILMOWYCH. — KLUB ADAMISTÓW. — PROJEKT TUNELU MIĘDZY GIBRALTAREM A PÓLNOCNĄ AFRYKĄ.

(?) Na uniwersytecie w Londynie ma powstać nowa katedra dla początkujących autorów dramatycznych. Obok historii literatury dramatycznej, która dotąd stale wykładana bywa na tym uniwersytecie (jak zresztą w innych uniwersytetach) znany angielski pisarz sceniczny Allard Nicol wykladać będzie technikę dramatu i pisania dobrych sztuk. — Projektowi temu przyklasnęli przedewszystkiem dyrektorowie teatrów w Anglii, którzy stale uważają się na to, że muszą posilkować się obcą twórczością dramatyczną, bo dobrych autorów angielskich, piszących dla teatrów, jest bardzo mało.

Ministerstwo oświaty przychyliła się również do tego projektu. Równocześnie zastanawiają się w tych sferach, czy nie należałoby założyć małej sceny, gdzie granoby najlepsze utwory kandydatów na przyszłe sławy autorskie. Dyrektorowie teatrów w Anglii zobowiązali się już zresztą, że każdego roku wystawią najlepsze z tych sztuk, które profesor Nicol poleci do grania z wybranych przez siebie sztuk kandydackich.

Za przykładem Anglii pójdzie zapewne Ameryka, tembardziej, że przy wielu amerykańskich uniwersytetach istnieją już katedry dla sztuki reżyserskiej.

Umysłowy analfabetyzm dyrektorów filmowego przedsiębiorstwa, zwłaszcza w A-

meryce, stał się już w świecie przysłowio- wym. Znaną jest anegdota, która opowiada, że w odpowiedzi na projekt swojej sekretarki, aby na film przerobić któryś z dramatów Szekspira, jeden z takich dyrektorów amerykańskich miał odpowiedzieć: „Owszem! Proszę zatelefonować do mister Szekspira, aby w tej sprawie zgłosił się jutro w mojej kancelarii”.

Przed tygodniem londyńskie biuro telegraficzne otrzymało z Kalifornii depeszę pod adresem „Charles Dickens, Londyn”, Amerykańska dyrektorka fabryki filmowej zwracała się do sławnego pisarza angielskiego (który, nawiasem mówiąc, dawno już nie żyje), aby pozwolił na przeróbkę jednej ze swych powieści.

Izba handlowa dla spraw handlowych w południowej Francji i koloniach francuskich, postanowiła jak najenergiczniej poprzeć projekt pewnego konsorcjum wybudowania tunelu między Gibraltarem, a północną Afryką. Idzie przedewszystkiem o to, aby zainteresować władze dla tego projektu. Przez tunel gibraltarski prowadziłoby bezpośrednio połączenie z kolonjami francuskimi w Afryce. — Długość tunelu oszacowano na 24 mil, a największa głębina nie mogłaby przekroczyć jedną czwartą mili pod powierzchnią morza

Luigi Pirandello o reżyserji. Interview z największym współczesnym dramatopisarzem.

(Do ilustracji w dzisiejszym „Dodatku ilustrowanym”).

(b) Francuskie pismo teatralne „Comœdia” ogłasza od pewnego czasu ciekawe artykuły o sztuce inscenizacyjnej we Francji i w innych krajach Europy. Po wypowiedzeniu się różnych reżyserów francuskich, zabrał obecnie głos, jako pierwszy cudzoziemiec, słynny włoski dramatopisarz Luigi Pirandello. Leopold Lacour odbył z nim interview. Rozmowa zeszła na temat przedstawień teatru Pirandella w Rzymie, gdzie wystawiono dziesięć sztuk podług wskazówek Pirandella. Czy trzyma się pan jakiegos systemu? — zapytał Lacour. Żadnego! brzmiała odpowiedź. Nie wolno przystosowywać sztuki do dekoracji, przeciwnie, musi się podporządkować dekorację duchowi dzieła. Raz trzeba dać syntetyczną, raz znowu kombinowaną dekorację. Ramy nie mogą zabijać utworu, nie mogą zwracać na siebie całej uwagi ze szkodą dla utworu. To jest moja zasada. Zniosłem sztuczne

światło kinkietów, wykorzystuję natomiast światło elektryczne. Posiadam wspaniałą instalację z reflektorów na scenie i na sali, dostarczających wszystkich wymaganych refleksów świetlnych, cieni, półcieni, jaskrawego światła, kolorów.

Potem omawiał Pirandello grę swojej trupy. „Tajemnica” moja nie tkwi w tem, że jestem czarodziejem. Jest to metoda własna autora. Powiadają, że prawie zawsze autorzy nie potrafią nigdy odpowiednio zainscenizować swoich sztuk. Skoro jednak jakiś autor twierdzi, że wie, jak ma być zagrany jego utwór, to wie to z pewnością lepiej, niż fachowy reżyser. A jeśli autor ma szczęście i może rozporządzać zespołem aktorów, uda mu się z pewnością zastosować pewną metodę. Metoda ta przedstawia się następująco: Nie należy czynić prób z aktorami, ale osobami sztuki. Znaczy to: nie należy, rozpoczynać prób, zanim nie zostanie ukończona i pogłębiona robota osobista, która wytwarza z każdego aktora osobę, jaką ma być. Działam przy tem przez osobiste zetknięcie się, przedstawiając dokładnie aktorowi, jaki jest ogólny sens sztuki i jaki jest sens jego roli. Skoro wszyscy aktorzy, wchłoną w siebie zupełnie ów podwójny sens sztuki, skoro, że tak powiem, każdy dla siebie spełni ów żądany

cud duchowego przeobrażenia, zbieram ich razem i jestem pewny, że będą mówić działać, jak wymaga tego utwór.

TADEUSZ PEPEŁOWSKI.

Homo sapiens.

Tu na ziemi
człek z myślami błędzi swemi.
Niby lampa, mózg się pali
światłem wiedzy w pragnieniach fali,
zanik zgaśnie w końcu.

Ciągle lata
przy człowieku śma kosmata,
odurzona światła drzeniem:
to myśl ludzka z swym dążeniem
ku Wszechwiedzy Słońca.

Do śmy zblizka
człowiek światłem lampy błyska,
prawiac: — Mózg mój — oto słońce,
a promienie jego gońce
mkną ku tobie w nocy! —

Wtóm zdaleka
słońce mówi do człowieka:
— Wb mnie świeci lampki płomień
wobec blasku moich wspomnień
o Bożej wszechmocy!

KAWA RIEDLA.

Ze Zjazdu Związku Izb handlow.

(x) We Lwowie odbył 12 i 13 bm. zjazd Związku Izb handl. i przem. z całej Polki. Przybyli m. i. dr. Rittel (Brody), Dr. Beres i dr. Jesofort (Kraków), Adamcki (Bielsko), inż. Brzeski (Katowice), dr. Waschko (Poznań), Buczkowski (Bydgoszcz), Cieśliński (Toruń), K upski (Grudziądz) i i. Z ramienia Izby lwowskiej było obecne prezdum, repr. sekcji handl. i przem., dyrektorowie dr. Trawiński i Tenner, oraz Biuro Izby. Omówiono szereg zagadnień gospodarczych państwa. Przewodniczącym wybrano dr. Koliszera, zast. dr. Rittla. M. i. ciekawą dyskusję wywołał referat dr. Battagii na temat projektu organizacji Instytutu eksport. Sprawę obecnej sytuacji gosp. i walut. omawiali inż. Brzeski, dr. Kolischer, Krupski, dr. Rittel, dr. Trawiński, dr. Beres i dr. Waschko. Uchwalono domagać się od rządu czasowego wstrzymania wykon. ust. o ograniczeniu w sprzedaży i spoż. napojów alkoholowych aż do uchwalenia noweli do tej ustawy.

Następny Zjazd odbędzie się w Krakowie 16. października br.

Zapowiedź pięknej jesieni.

(c) Niepogoda i ciągle niepogoda! Przejadła się ona już wszystkim, budząc w piersiach tęsknotę za odrobiną choćby słońca. I podobno będziemy je mieli jeszcze. Tak przynajmniej zapewniają meteorologowie zagraniczni. Ogłosili oni mianowicie prognozę, z której wynikałoby, że po obecnych niepogodach, mniej więcej pod koniec bieżącego miesiąca, należy spodziewać się utrwalenia się stałej i pięknej pogody, która potrwa przez cały październik i prawie cały listopad. Dałby

KINO MARYSIENKA od soboty 19 b. m. podwójny program śmiechu
3 KOMEDJE wśród nich **Harold Lloyd**
 najlepszy komik filmowy w najnowszej komedji — **MARYNARZ WBREW WOLI.**
 30348

Pan Bóg, aby tak było, bo przy tych wszystkich tarapatach, jakie dziś każdy prawie przechodzi w związku z ciężką sytuacją życiową jeszcze ta niepogoda — to naprawdę za wiele dobrego.
 Pociuszajmy się więc, że jeszcze nam słon-

ko zaświeci, a jednocześnie przygotowujemy się na spotkanie zimy, która, wedle zapowiedzi tych samych meteorologów, ma być w tym roku niezwykle ostra i ciężka.

Fenomenalny skok psa.



Mistrzem w skoku wwyż jest w Niemczech czteroletni pies owczarski „Butje“, należący do pana Sandera z Hamburga. Przeskakuje on bez trudności płot wysoki na 3 metry 20 centymetrów.

Indyjskie marionetki z zabitych ludzi.

Interesujące odkrycia wśród plemienia Jivaros.

(b) Indjanie z plemienia Jivaros, żyjący w Ameryce południowej, w gęstych puszczech na granicy Ekwadoru i Peru, mają oryginalny sposób sporządzania skalpów ze swoich przeciwników. Nie wystarczy im skóra z głowy. Konserwują oni całe ciała zabitego przeciwnika. Nie chcą jednak zapelniać swoich ciasnych mieszkań mumjami,

sporządzają z drzewa małe figury, dokładnie oddające postać i twarz zabitego człowieka. W ten sposób sporządzone marionetki przechowują jako trofea wojenne.

Wśród „marionetek“ znaleziono podobiznę jednego kapitana hiszpańskiego, zabitego przez Indjan i spreparowanego w podobny sposób.

Zemścił się na żonie za to, że urodziła się córka, nie syn.

(c) O oryginalnym wypadku donoszą pisma amerykańskie. — Oto w miejscowości Fals River niejaki Józef Kafel pobił swą żonę za to, że powiła mu córkę nie syna. — Pobił również położną, która asystowała przy tym akcie. Po dokonaniu tego czynu rozszalały małżonek i „czuły“ ojciec odkręcił kurki gazowe w mieszkaniu, chcąc w ten sposób uśmiercić żonę i całą rodzinę. Gdy mu

się to nie udało, wypędził z domu wszystkich domowników a wśród nich chorą żonę i nowonarodzoną córkę. Dopiero policja położyła kres temu znęcaniu się. Brutala uwięziono; za czyn swój odpowie on przed sądem.

Kronika przemyska.

Przemysł, 16. września.

Tydzień lotniczy. W niedzielę 13. bm. odbyła się na ulicach miasta zbiórka na cele

„Tygodnia lotniczego“. Na Rynku odbył się koncert orkiestry wojskowej, a do publiczności przemówił Prezes Związku Strzeleckiego, p. R. Romaszewski.

Ulotnił się z dolarami. Niejaki Wassner, znany macher na „czarnej“ giełdzie, pobrał od kilkunastu kupców dolary na łączną kwotę 8 tysięcy i ulotnił się z Przemysła. Zaznaczyć należy, że niektórzy kierownicy oddziałów bankowych uprawiali na spółkę z Wassnerem spekulacje dolarowe. Obecnie wychodzą na światło dzienne szczegóły rozmaitych machinacji spekulantów giełdowych. Do czasu dżban wodę nosi.

Nieszczęśliwy wypadek. Franciszek Drap, ogrodnik, łowił onegdaj ryby na brzegu Sanu. Nieszczęśliwy pośliznął się i wpadł do Sanu. Mimo poszukiwań nie zdołano dotychczas wydobyć zwłok nieszczęśliwego amatora ryb.

Zgon kompozytora Leona Falla w Wiedniu.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, we wrześniu.

Znany, wiedeński kompozytor operetkowy, Leon Fall, zmarł onegdaj tutaj, jak już z telegramów wiadomo, po czterotygodniowej chorobie, na nowotwór w żołądku.

Pisma wiedeńskie poświęcają mu bardzo serdeczne wspomnienia, podnosząc wielki talent kompozytora „Księżniczki dolarów“, „Rozwódki“, „Madame Pompadour“, „Śłodkiego kawalera“ i w. i.

Niedawno przed śmiercią wykończył Fall najnowszą swą operetkę p. t. „Czy kochasz mnie“, której premiera odbędzie się wkrótce w teatrze „An der Wien“.

M. LISOWSKI.

Propaganda przyłączeniowa w Austrii.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

Wiedeń, we wrześniu.

Propaganda za przyłączeniem Austrii do Niemiec zatacza w Wiedniu coraz szersze kręgi.

Obecnie powstać ma tutaj wielkie piśmo codzienne, założone przez towarzystwo akcyjne z kapitałem miliona marek złotych, udzielonych przez sfery wszechniemieckie w Berlinie, którego celem będzie szerzenie i propagowanie idei przyłączeniowej w stolicy Austrii.

Pismo to, zakrojone, jak widać, na wielką skalę, o bardzo obfitym działaniu informacyjnym, spełniać będzie nieszczęśliwą rolę pośrednika pomiędzy Berlinem a Wiedniem w kwestji, mogącej łatwo stać się zarzewiem nowych zakłóceń międzynarodowych, tembardziej, że ani Francja, ani Anglja, ani Włochy, ani też i Polska zgodzić się nie mogą na powiększenie siły zbrojnej Niemiec o 6 milionów ludzi, przygotowujących się już dzisiaj pokryjomu — do rewanżu.

M. LISOWSKI.

Dlaczego podrożał cukier?

Producenci wykręcają się spadkiem waluty, lecz tłumaczenie to jest nieuzasadnione.

(c) Jak wiadomo, w ostatnich dniach podrożał cukier, tak, że obecnie w handlu detalicznym kosztuje 1.25 zł. za kilogram. Dlaczego? Otóż charakterystyczne jest w tym względzie motywowanie podrożenia cukru przez producentów. Oświadczają oni, że zostali zmuszeni do tego spadkiem kursu złotego. Ponieważ mianowicie przemysł cukrowniczy zaciąga pożyczki w walucie angielskiej, a nadto muszą nabywać różne artykuły chemiczne za granicą, więc spadek złotego pociągnął za sobą konsekwencję wypłat zwiększonych w stosunku do zmiany kursu walut.

Tak utrzymują producenci. Tymczasem rzecz się ma zupełnie inaczej. Podkreślić mianowicie należy, że **przemysł cukrowniczy nie ma najmniejszej potrzeby nabywania walut obcych na rynkach krajowych**, albowiem w umowie z rządem zastrzegł sobie z ogólnych wpływów za eksport cukru taką ilość walut, jaka będzie mu potrzebna na pokrywanie należności zagranicznych w walucie obcej. Zresztą pożyczki angielskie pokrywane są eksportowanym cukrem. Należności zaś za sprowadzane artykuły chemiczne stanowić mogą najwyżej 1 proc. ogólnej kalkulacji ceny cukru, a obecna podwyżka wynosi 15 proc.

Biorąc pod uwagę, że ceny robocizny, cni buraków nie wzrosły, przyjść musimy do wniosku, że podwyższenie ceny cukru jest **liczmem nieuzasadnione**, wobec czego winno być jak najprężej cofnięte.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, wrzesień 1925.

ŚWIĘTO STRAŻY POŻARNEJ.

W niedzielę dnia 27. września odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Miejskiej Straży Pożarnej. W program święta wejdzie Msza w kolegiacie łacińskiej, następnie przed kościołem odbędzie się akt dekoracji zasłużonych członków straży oraz wbijanie gwoździ. Oddziały straży przedzielają przed reprezentantami Władz, poczem uczestnicy wrócą do koszar, gdzie odbędzie się zakończenie wbijania gwoździ. Wieczorem tego dnia odbędzie się wspaniały reprezentacyjny raut. Szczegóły święta przyniosą afisze. Żywimy pełną nadzieję, że całe społeczeństwo weźmie godny udział w uroczystości i ochnie poprosić z zakupowaniem gwoździ, aby przysporzyć funduszy na cele Straży pożarnej.

Z TOWARZ. MUZ. IM. MONIUSZKI.

Zwyczajne Wąskie Zgromadzenie członków Tow. muz. im. Moniuszki w Stanisławowie, odbędzie się we wtorek, dnia 22. września 1925 r., o godz. 17-tej w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym sprawa nowego Zarządu.

Z POLSKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWCÓW.

Polski Związek Kolejowców urządza w niedzielę, 20 bm. o godz. 10 przedpoł. wiec w sali Sokół—Macierz. Na porządku dziennym projekt ustawy emerytalnej, projekt pragmatyki służbowej i sprawy organizacyjne.

P. ORWICZ — ZAANGAŻOWANY.

Znany w Stanisławowie z przed dwu lat reżyser teatru Fredry, dotychczasowy artysta tea-

tru w Katowicach, - p. Zbigniew Orwicz, został z powrotem zaangażowany do teatru Fredry. — Pierwszy jego występ będzie w „Wiernej kochance“, którą też sam reżyseruje. Obok niego biorą udział w tej sztuce pp.: Wostrowska, Nawrocki, Kuźmińska, Ostropolski, Ryś, Białokórski, Stasiuk, Korczowski, Suikowski i Brach.

POŚWIĘCENIE

SZTANDARU SOKOŁA—MACIERZY.

Tow. gimn. Sokół—Macierz w Stanisławowie utraciło w czasie wojny swój piękny sztandar. Ażeby temu brakowi zapobiec związała się specjalny Komitet Pań, z p. Janina Chowańcowa na czele, który postarał się o sztandar dla najstarszego, stanisławowskiego gniazda. Uroczystość poświęcenia i wręczenie sztandaru planowana jest na dzień 4. października b. r. W tym też dniu odbędzie się w salach Sokola uroczystość wbijania gwoździ pamiątkowych, a wieczorem wspaniały, reprezentacyjny raut.

ŻYCIE W SOKOLE.

Polskie Tow. gimn. Sokół I. w Stanisławowie zawiadania, że wpisy na naukę gimnastyki przytulmie się codziennie w kancelarii Sokola, od godz. 6—7 wiecz. Ćwiczenia gimnastyczne rozpoczynają się w poniedziałek dnia 21. września i odbywać się będą: a) młodzieży żeńskiej w poniedziałki i czwartki od 6—7 wiecz., b) młodzieży męskiej we wtorki i piątki od 6—7. Członkowie Sokola ćwiczyć będą we wtorki i piątki od 7:30 do 8:30 wiecz. Wstęp na salę w obu wian i stroju ćwiczebnym.

ZE ZWIĄZKU MIESZCZAŃSKIEGO W KOŁOMYJLI.

Onegdaj odbyło się konstytuujące posiedzenie związku mieszczańskiego w Kołomyjli, na którym wybrano do zarządu: prezesem p. Ignacego Patkowskiego, wiceprezesem p. Piskozuba Władysława, sekretarzem p. Spółnickiego Michała, skarbnikiem p. Patkowskiego Sebastiana. Uchwalono podnieść wkładkę i wpisowe. Delegatem do P. O. N. został wybrany p. Jan Piskozub.

AMATORZY PIEPRZU.

Dwaj nałogowi złodzieje, Tarnawski Michał i Władysław Swioły, rozbili onegdaj około godz. 24-tej wóz kolejowy Nr. 181679, stojący na dworcu towarowym w Stanisławowie, na torze Nr. 13 i skradli zeń worek pieprzu, wagi 51 kg. wartości 500 zł., na szkodę tut. Dyrekcji Kolei. Po tym fakcie chwycili lup na plecy i uciekali w kierunku rafinerii Habera. Ponieważ ich jednak dostrzeżono i puszczono się w pościg — porzucili co przed siebie ciężki worek, a sami znikli pod osłoną ciemności nocnych. Parę dni ukrywali się przed policją, aż wreszcie, wiedząc dobrze, że pościg musi wydać odpowiednie rezultaty, sami zgłosili się na Komisariat, chcąc tem wytargować swoje alibi. Ponieważ nie bardzo wierzone ich bajeczkom, a ryśopis sprawców zgadzał się najdokładniej z ich wyglądem — więc mimo protestów zapakowano ich do „Iwanowej chaty“, gdzie przemyślają nad słoną karą za pieprzne interesy.

ŚLADEM FAKIRÓW INDIJSKICH.

Choć nie uczony we wschodnich naukach, a jednak nie pozbawiony pewnej bystrości i chytryści — tulał się Wasyl Bogdanuk z Borszczowa od wsi do wsi i za grube pieniądze odzwarowywał krowy, polepszał mleko i przepowiadał ludziom szczęście. Na nieszczęście dość rychło potknęła mu się noga, policja wpadła na trop oszukiwanych praktyk i „nakryła“ pomysłowego wróżbitę.

UMARŁ PRZY PRACY.

Stefan Bliźniak, jeden z robotników leśnych w Żulu, stacjonując onegdaj kloce z góry, uległ śmiertelnemu wypadkowi. Jeden bowiem z kłóców, usuwając się w pędzie, przygniósł go do ziemi i sprowadził nań natychmiastową śmierć.

J. Z.

Komunikacja powietrzna.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA LOTNICZA.

Komunikacja powietrzna znajduje się obecnie w stadium gwałtownego rozwoju. Wylonila się stąd pilna potrzeba regulowania międzynarodowej komunikacji powietrznej, przez wydanie rozkładów jazdy poszczególnych linii lotniczych, dla uniknięcia straty czasu na postojach w stacjach pocztowych.

W tym celu odbędzie się 30. bm. w Stockholmie pierwszy międzynarodowy zjazd towarzystw lotniczych Polska zainteresowana jest w wysokim stopniu wynikami konferencji stockholmskiej, zajmule ona bowiem trzecie miejsce w Europie pod względem ilości stałych linii powietrznych, posiadając cztery linie lotnicze wewnętrzne: Warszawa—Lwów, Warszawa—Gdańsk, — Lwów—Kraków i Warszawa—Kraków, oraz dwie stałe linie łączące je z zagranicą: Warszawa—Kopenhaga i Warszawa—Wiedeń. Ponadto wznawiona zostanie niebawem komunikacja powietrzna Warszawa—Paryż, oraz uruchomione bezpośrednio połączenie z Bukaresztem.

Pomyślnie zakończenie prowadzonych pospiesznie pertraktacji w sprawie uruchomienia linii powietrznych Warszawa—Berlin i Warszawa—Moskwa, które wejdą w skład projektowanej, najdłuższej w świecie stałej komunikacji powietrznej Anglia—Indje, uczyni z Polski centralny węzeł sieci lotniczej w północno-wschodniej Europie.

PARYZ PORTEM LOTNICZYM.

W ciągu miesiąca sierpnia br. z portu lotniczego w Bourget pod murami Paryża, wyruszyło w podróż powietrzna 3.730 pasażerów. Z tej liczby 2.400 osób narodowości amerykańskiej, 700 narodowości anglo-saskiej, a tylko 120 obywateli francuskich.

Wilcze niebezpieczeństwo na Białorusi sow.

Jak wiadomo co pewien czas pojawiają się na naszej stronie od wschodniej granicy państwa mniejsze lub większe stada wilków. — Władze nasze jednak porają się z tym strasznym szkodnikiem i urządzają oblawy, łepiąc go lub wypędzając z powrotem, skąd przyszedł. Inaczej natomiast dzieje się w Białej Wsi. Klęska wilcza dokucza ludności tak dalece, że w niektórych okolicach chłopię zglaszają prośby o przesiedlenie się z gospodarstwa, gdzie od setek lat żyli na swej ojczyźnie — i wołają iść na Sybir lub na Daleki Wschód, byle od wroga „szarego“ się uwolnić. Władze bowiem bolszewickie nie a nie przeciwko temu nie działają.

Podkreślamy ten fakt, jako nas specjalnie obchodzący, gdyż, będąc w bezpośrednim sąsiedztwie z niektórymi „zawilczonemi“ okolicami, możemy znaleźć się w jednej chwili w obliczu grozy niebezpieczeństwa wilków sowieckich.

Dla charakterystyki przytoczę szereg danych, zaczerpniętych ze sowieckich statystyk o szkodach, jakie wilki poczyniły w gospodarstwie wiejskiem na Białorusi. I tak weźmy np. jeden tylko okręg Kaliniński: za ostatni rok 1924-25 wilki rozszarpały 2.023 szt. bydła, w tem 130 koni, 450 żrebaków, 65 krów

126 cieląt, 755 owiec, 7 kóz, 490 świąt. Oczywiście cyfry te podają tylko ilości zgłoszonych przez chłopów strat, ile zaś przemilczano

choćby z tradycyjnego chłopskiego opieszalstwa. —

Straszny czyn szaleńca. W napadzie szału podpalił dom.

(x) Przed dwoma tygodniami opuścił Zakład w Kulparkowie po 3 miesięcznym pobycie 26-letni Fedko Stadnicki z Kamionki w pow. rawskim, żonaty człowiek, ojciec dwojga dzieci. Jako rzeko o już zdrowy, po powrocie do domu nie zdradzał początu owo obłąkania, dopiero po pewnym czasie zaczął odgrażać się, że wszystkich, tj. swą rodzinę wraz z żoną, ojcem i dziećmi wydusi. Onegdaj w napadzie szału furjat wstał w nocy o 2-giej godzinie i wyszedł z domu.

Znalazłszy się na dziedzińcu, podpalił strzechę na stodole ojca, po zem powołał

do chaty. Tam ukląkł przy oknie na łóżku i przyglądał się pożarowi, śmiejąc się głośno. We w i wszczął się alarm. Nadbiegli mieszkańcy okoliczni i zabrali się do gaszenia pożaru. Zanim jednak zlokalizować zdołano ogień, spał ty się stodoła, stajnia, zbiór zboża, narzędzia rolnicze i materiał budowlany.

Policja aresztowała przyrżymanego przez sąsiadów furjata, poczem odstawiła go do Lwowa, gdzie umieszczono go ponownie w Zakładzie w Kulparkowie.

Proces Filasiewiczza.

(c) Oczekiwany z napięciem proces przeciwko Romanowi Filasiewiczowi, oskarżonemu o skrytobójcze zamordowanie kolegi, sp. Stefana Kornelli, rozpoczęło się we środę 23 bm. przed sądem przysięgłych. Rozprawie przewodniczyć będzie r. Antoniewicz, oskarżenie wnosi prokurator Sywulak. Rozprawa odbędzie się za biletami

wstępu na salę. Proces ten, rzucający ponure światło na stosunki, jakie w okresie powojennym wytworzyły się wśród pewnej części młodzieży, budzi łatwo zrozumiałe zainteresowanie. „Wiek Nowy” zamieszczać będzie z procesu szczegółowe sprawozdania.

Krwawa awantura w rzeźni miejsk. Dwaj rzeźnicy w walce na noże.

(x) W rzeźni miejskiej, na G brzelowce wybuchła wczoraj wielka awantura na zupełnie błahem tle. Bohaterom zajęcia, dwom rzeźnikom, Hołoszkiewiczowi i Stan. Gwizdalskiemu, poszło o to, że nie mogli d liczyć się, ile półówek mięsa c elącego wisiąo na haku. Jeden z nich obliczył, że jest ich 16, drugi, że 17. Od słowa do słowa

doszło do gwałtownej sprzeczki, z której wywiązała się bójka.

Zawrzały namiętnością i gniewem serca rzeźniczkie i oto Hoło zkievicz nagle wyjął z kieszeni nóż i poranił nim ciężko Gwizdalskiego.

Hołoszkiewiczza aresztowała policja.

Wczorajsze aresztowania we Lwowie.

(x) W dniu wczorajszym policja lwowska aresztowała: za awantury, względnie opilstwo: Teklę Bożek, Piotra Podgórskiego, Wilhelra Emerlega, Marka Hamana i Arne Kuczmar; za pobicie: Władysława Sotnika z Zamarszynowa; za kradzież: Józefa Matuskę; ze względów sanitarych: Petronelę Kos, wreszcie za natrętne zebranie Katarzynę Iwanicę.

Grozi nowa rumazcja mieszkanicowa.

(rs.). Przy ulicy Janowskiej l. 50, w domu będącym własnością Wl. Lertestcina mieszka wraz z siostrą, obarczoną dzieckiem, oraz starą matką lokatorka Stefania Kapri. Na skutek prowadzonego bezwzględnie przez właściciela procesu w poniedziałek dojsć ma wkoiocu do rumacji. Nieszczęśliwa rodzina znalazł się na bruku, pod gołem niebem. — Chyba do tego nie zechcą dopuścić odnośnie władze i udzielać zezwolenia na opóźnienie tego tragicznego ciosu przynajmniej do czasu

wyszukania sobie innego mieszkania przez ofiary ogólnej nędzy mieszkaniowej. Również powinien to zrozumieć właściciel domu.

Kula rewolwerowa w nodze.

(x) Wczoraj wydarzył się skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z bronią nieszczęśliwy wypadek we Lwowie w składzie futer przy ulicy Hetmańskiej, gdzie właściciel tegoż składu Uszer Fisch tak lekkomyślnie obchodził się z nabitym rewolwerem, że tenże wypalił i kula utkwiała Fischowi w nodze. Natychmiast zawezwano Pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu ofierze wypadku pierwszej pomocy pozostawiło ją w opiece domowej.

Tajemniczo zaskabnięcie kobiety.

(x) Do mleczarni „Marja” przy ul. Leona Sapiehy 85, przybyła wczoraj celem napicia się herbaty włościanka Marja Baj z Hołaska Małego. Zanim zdołano podać jej herbatę, nagle upadła ona na podłogę i zemdlała. Do leżacej nieprzytomnie zawezwano Pogotowie ratunkowe, ktre odwiozło ją do szpitala. Przyczyna omdlenia nieznaną.

NADESLANE.

Dr. Wł. Podsoński
powrócił i orazuje jak zwykle 29955
ul. św. Zofji 10. Telef. 28-40.

**Pracownia kuśnierska
Jakóba Nachwächtera**
we Lwowie, ul. Kopernika 16
przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres
kuśnierswa, po cenach umiarkowanych. 29675

Adwokat Dr. S. Lachs
Brajerowska 6, powrócił. (Tel. 1438).
30269

JUŻ NADESZŁY
wszelkie marynaty „Nordla Haws”
do firmy 30329
CH. SOBEL, handel deli kafesów
Lwów — Legjonów 41.

Wszystkim, którzy
czyli oddać ostatnią
przysługę mojej najdroż-
szej żonie, nieś mi słowa
pociechy i współczucia,
składam podziękowanie.
30349 **Herman Felsztyn.**

Z SALI SĄDOWEJ.

Kierownik budowy ponosi odpowiedzialność za wypadki i szkody.

(c) Trybunał apelacyjny rozpatrywał wczoraj sprawę inż. I. Awina, którego pociąg ięto do odpowiedzialności za to, że pewna pani uległa nieszczęśliwemu wypadkowi pod budową, której rekonstrukcję inż. Awin przeprowadzał. Mianowicie spadła cegła z budowy i owa pani skutkiem uderzenia doznała złamania czaszki. Inż. Awin został w swoim czasie przez sąd pow. S. III uwolniony, lecz trybunał apelacyjny nie uwzględnił tamiego orzeczenia i zasądził inż. Awina na 10 dni ścisłego aresztu z z mianą na grzywnę 10 zł. a to wychodząc z założenia, że kierownik budowy ponosi odpowiedzialność za wypadki i szkody, jakie się wydarzyły na budowie, którą kieruje.

EPILOG KRWAWYCH DNI 1918 R.

(c.). Rozprawa przeciwko Harasymowi Iwańczukowi, oskarżonemu o współudział w bestjałskim zamordowaniu w grudniu 1918 r. w lesie byszowskim pod Sokalem czterech Polaków zakończyła się zasądzeniem Iwańczuka na karę śmierci przez powieszenie, która jednak na podstawie amnestyjnej z 1923 r. zamieniono na 15-letnie ciężkie więzienie. Oskarżony nie przyjął wyroku i utrzymuje, że on jest nie winien, a mordu dokonał jego brat Tymko Iwańczuk, który miał zginąć w Niemczech podczas katastrofy kolejowej. —

Pakt reński a bezpieczeństwo Polski.

Po konferencji min. Skrzyńskiego z Briandem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Minister Skrzyński przybył tu dziś rano z Paryża.

Warszawa. (z) Jak donoszą z Paryża minister Skrzyński przed samym wyjazdem do Warszawy wyraził wobec dziennikarzy zadowolona z wyniku rokowań genewskich i

rezultatów paryskiej konferencji z Briandem. Skrzyński skonstatował, że Paryż i Londyn przekonały się, że pakt reński jest nieodłączny od rokowań o bezpieczeństwo Polski i Człochostwacji.

Ententa rosyjsko-włoska.

Zbliżenie polsko-rosyjskie.

Wiedeń, 18 września. (PAT). „N. Fr. Presse“ z Londynu. „Daily Telegraph“ donosi, że mała skłonność zachodnich aliantów do obradowania równocześnie z paktem gwarancyjnym nadreńskim na gwarancję polskich granic, ma ten skutek, iż dokonuje się silne zbliżenie rosyjsko-

polkie, popierane szczególnie ze strony polskiej. Czczerim pragnie jednak nie tylko nawiązać z Polską stosunki przyjazne, lecz także odwołać Mussolinię od podpisania paktu zachodniego i pozyskać go dla idei ententy rosyjsko-włoskiej.

Pół miliona funtów za Abd-el-Krima.

Odezwa sultana marokańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Jak donoszą z Paryża — sultan marokański Mulej Jusuf wydał w kilkunastu tysiącach odezwe, w której ofiaruje pół miliona funtów temu, kto mu dostarczy żywego lub umar-

łego Abd-el-Krima. Bezpośrednio po otrzymaniu tej wiadomości Abd-el-Krim usunął ze swego otoczenia wszystkich cudzoziemców i otoczył się wiernymi Kabylami.

Olbrzymia katastrofa w Rosji.

Cześć Władywostoku załazy fale. - Całe dzielnice zniknęły. - Wielkie ofiary w ludziach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Jak donoszą z Moskwy — rozszalał nad zatoką władywostocką olbrzymi tajfun. Główny nacisk wiatru uderzył w Koreę. W zatoce i porcie władywostockim burza wyrzuciła na brzeg kilkadziesiąt statków i setki barek rybackich. Wielki okręt sowieckiej Bostor poszedł na dno. Straty, jakie wyrządziła ta katastrofa, idą

w miliony. Połowę miasta załazy fale morskie. 8 proc. poziomu morza z powodu pędu wiatru wyszło ponad normalną wysokość wody. Całe dzielnice drewnianych domów zniknęły, rozpyłone huraganem powietrzem. Ofiar w ludziach jest bardzo wiele.

„Jestem niewinny!“

Młoda żona oskarża swego męża o eksploataowanie jej wdzięków. - Ponury fakt samosądu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (z). Wczoraj zaszedł w sądzie okręgowym karnym ponury fakt samosądu, jakiego nieśmiało dopuścić się na samym sobie skazany na rok więzienia szewc Stanisław Przybowski, oskarżony przez własną żonę, młodą i przystojną kobietę, o eksploataowanie jej wdzięków w celach zarobkowych. W chwili, gdy sędzia odczytywał wyrok, skazany wyciągnął błyskawicznym ruchem z za cholewy szewski nóż i zaczął w oczach sądu i publiczności zadawać sobie ciosy w brzuch, piersi i szyję. Publiczność, woźni i posterunkowy usiłowali ubezwładnić szaleńca, zanim jednak zdołano mu odebrać nóż, upadał on

ze słabymi oznakami życia w kałuży własnej krwi, wołając: „Jestem niewinny!“.

Scena ta wstrząsnęła do głębi wszystkich obecnych, nawet oskarżycielka, żona samobójcy, zaniósł się spazmatycznym płaczem, a świadkowie oskarżenia czynili sobie wzajemne wyrzuty. Samobójca, po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez pogotowie ratunkowe, odwieziono do szpitala św. Ducha. Wiadomość o tem niezwykłym samobójstwie rozniósł się po całym gmachu sądowym i wywarła wielkie wrażenie.

PARLAMENT JAPOŃSKI W PŁOMIENIACH.

Tokio, 18 września. (AW.). Gmach parlamentu japońskiego ogarnęły płomienie. — Istnieje obawa, że skutkiem ostrego wiatru cały gmach padnie ofiarą pożaru.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIA BUDŻET CZESKI.

Praga, 18 września. (Pat.). Rząd złożył dziś w parlamencie projekt budżetu na rok 1926, a to w dochodach 10,085,752.543 koron, w wydatkach 10,070,271.410 koron. Nadwyżka 15,481.133 koron.

KATASTROFA POWODZI W CHINACH.

Londyn, 18 września. (Pat.). Z Szantungu donoszą o powodziach, spowodowanych zerwaniem tamy na rzece Hoang Ho. 900 wiosek i miasteczek znajduje się pod wodą, jak również pola długości 120 km., a szerokości 13 km. Urodzaje całkowicie zniszczone.

Karambol tramwaju z wozem.

(x) Wczoraj na ulicy Legionów zderzył się wóz wojskowy 26 pp. z przejeżdżającym wozem tramwajowym KD. Znacznych kontuzji doznał woźnica Salomon Diamand. Udzieliło mu pomocy Pogotowie ratunkowe. Wóz tramwajowy nie odniósł uszkodzeń.

„Rodzinna“ bójka na tle mieszkaniowym.

(x) Na tle mieszkaniowym doszło wczoraj do gwałtownej awantury przy ul. Kościelnej. Mianowicie Oskar Michał Bauer pobił ciężko swoją siostrę, oraz zranił w głowę jej... 15-miesięcznego syna Edmunda Wacksmana. Śledztwo w tej sprawie zarządził urząd śledczy P. P.

Na odmianę upijają się żony...

(x) W jednej z szynkowni lwowskich upiła się Olena Zarudzka i zatrzymała się tam tak długo, że nie przygotowała objadu dla męża, który w południowej porze powrócił z pracy. Mąż zaś tak zdenerwował się tem, że rzucił się na powracającą do domu chwilejnym krokiem połowice i pobił ją ciężko oraz poranił po głowie. Musiano zawiadomić Pogotowie ratunkowe celem ratowania od zguby niedbałej niewiasty, niewypelniającej swych „mażeńskich“ obowiązków.

Komitet Budowy Gimnazjum Im. Komisji Edukacyjnej w brzuchowickim lesie, obok Lwowa,

wystosował następującą odezwę do P. T. Nauczycieli i Nauczycielek w całej w Pol.

Wychowawcy młodzieży szkolnej, Twórcy świecianej przyszłości narodu. Rzeźbiarze ducha przyszłego obywatela kraju.

Do Was zwracamy się w przekonaniu, że Wy jedynie oceniacie, jakich warunków potrzebuje szkoła, by Wasza praca nie poszła na marne.

Chodzi o nowoczesną szkołę.

Stworzenie takiej uczelni podjął się podpisany komitet obywatelski, a myśl ta znalazła uznanie w społeczeństwie i u najwyższych władz, naj-

Wielka katastrofa kolei.

Pociąg osobowy zderzył się z pociągiem szybkim.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Z Leningradu donoszą: Wczoraj, na kilometrze 19 od Leningradu, wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Z powodu złego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy zderzył się z pociągiem szybkim, jadącym z Witebska, i spadł

z nasypu. Kilka wagonów zostało połamanych, a obie lokomotywy rozbite. Z powodu pęknięcia kotła w parowozie osobowym maszynista i palacz ponieśli śmierć na miejscu.

większych pisarzy polskich, oraz życzliwe poparcie w prasie codziennej.

Gmina lwowska zaoferowała na ten cel 20 morgów gruntu w pięknym ustroniu lasów brzochowickich, gdzie powstać ma

GYMNAZJUM IM. „KOMISJI EDUKACYJNEJ“, pomyślane w duchu nowoczesnym.

Wychowywać ono będzie młodzież na obywateli dzielnych i prawych, mających utrwalić ciężką duszą i być ostoją polskości.

Ale sam Lwów mimo wysiłków, zrealizować tej myśli nie byłby w możności. Tu społeczeństwo całej Polski winno przyjąć z pomocą szkołę, otwartą dla młodzieży z całej Polski.

Dla zbudowania takiej świątyni nauki potrzeba znacznych funduszy. Aby je uzyskać, — Komitet wydał

MILJON CEGIELEK W CENIE PO 50 GROSZY

by i niezamożni przyczynić się mogli do budowy dzieła, które niezawodnie zapoczątkuje reformę szkolnictwa.

Powodzenie tej myśli zależne jest nie mało od rozkupienia tych skromnych cegiełek. Żywnym nadzieję, a nawet mamy pewność, że wszystkie one będą sprzedane.

Liczymy na pomoc patriotycznego Nauczycielstwa, które na możliwość rzucenia owych cegiełek na właściwy grunt pośród łaknącej takiego zakładu młodzieży.

Z taką to wiarą zwraca się nasz Komitet do Siewców światła, powierzając im współudział w stworzeniu narodowego pomnika.

Za komitet:

Dr. Zdzisław Próchnicki, przewodniczący, Mikołaj Budzanowski, sekretarz, Dr. St. Uhma, skarbnik.

Kinematogramy.

Także zajęcia.

Obok mnie mieszka emerytowany radca skarbowy. Z lepszych czasów zostało mu jeszcze jedno ubranie angielskie, którego teraz używa przez siedem dni w tygodniu i mieszkanie pięciopokojowe, z którego podnajmuje 4 pokoje. Dla siebie i żony zostawił jeden pokój oraz współużywanie kuchni i wygodki.

Z tych sublokatorów i pensji emerytalnej jakos się wyżywia. Na szczęście nie ma pan radca dzieci, tylko jedną kotkę, ale i ta często się gdzieś zawierusza, a przez cały marzec bawiła wogóle gdzieś poza domem. Oszczędziła przynajmniej biedakowi kosztu utrzymania.

Od jakiegoś czasu zaobserwowałem, że i mój sąsiad po całych dniach bawi gdzieś poza domem. Wraca ledwo na obiad i zaraz znów wychodzi.

Wczoraj spotkałem go na schodach. — Pan radca znalazł pewnie jakieś uboczne zajęcia? — zagaśniałem go.

— Tak — oświadczył mi — chodzę za hyclem. Jest to w obecnych czasach jedyna rozrywka, na którą sobie mogę pozwolić. Na wszystkie inne przyjemności luno nie stać. Teatr, kino, koncerty, radio, cyrk, odczyty, wypożyczanie książek, gra w szachy lub karty — są dla mnie zamknięte, jak kieszeń skąpca. Wszystko kosztuje.

Chodzenie za hyclem strasznie mnie bawi. — Zwłaszcza łapanie psów na łąsku, sposobem cwy-

botów amerykańskich podnieca żywo moją fantazję. Zdaje mi się, że jestem przeniesiony w kraj prerijski pampasów. Towarzystwa dotrzymuje mi stale jeden kolega — emeryt, który mnie właściwie namówił do uprawiania tego sportu. Tamten już pięć lat chodzi za budą hycła.

Pomocnicy rakarscy nas już znają i odnoszą się do nas grzecznie. Podają nam nawet zawsze naprzód porę, o której następnego dnia popadają na obławy. Za budą chodzimy zawsze w odpowiedniej odległości, tak, że nikt nawet na nas nie zwraca uwagi.

Rakarzom nigdy nie przeszkadzamy. Zachowujemy ścisłą neutralność. Psów ani nie straszymy, ani nie odpędzamy, ani też — broń Boże — nie wabimy, by przyszły bliżej budy. Twarz nasza nie zdradza żadnego wzruszenia, ani, gdy piesek zostanie schwytyany, ani też, gdy mu się uda w ostatniej chwili uratować życie. Mimo, że — przyznam się panu otwarcie — serdecznie się nasze serca rachią, gdy pieskowi uda się umknąć, albo gdy hycel pośliznie się i wywróci.

A emocji nie brak na takim spacerze. Widzimy z daleka bawiącego się pieska. Rakarze ujrzeni go również. Dwaj ze stryczkami zachodzą ofiarę z lewej — trzeci, dzierżąc w ręku łąsku, zanymka mu odwrót. Piesek instynktownie weszły niebezpieczeństwo i poczyna uciekać, hycle za nim. Ja i towarzysz robimy między sobą skromny zakład. O jedno ciastko, płatne w cukierni na pierwszego. Złapie, czy nie złapie. Ja jestem z reguły optymistą — mój kolega patrzy na świat dosyć czarno i zawsze jest pewny, że hycel wyjdzie zwycięzca.

Pies wystraszony przyskakuje na chwilę, nagle daje susa w bok i wskakuje do bramy, na jego szczęście przechodniej.

Ciastko wygrane!

I tak powtarza się nieraz po kilkanaście razy na jednym spacerze. Przy końcu miesiąca robimy bilans. Ja, jako były urzędnik rachunkowy, prowadzę buchalterję. Ubiegłego miesiąca wygrałem aż cztery ciastka. Tego natomiast miesiąca mój kolega ma większe szczęście.

Przytem co za urozmaicenie! Co pięć minut jakaś awantura z hycłami — zwłaszcza na przedmieściu. Nieraz musi wkraczać dla przeprowadzenia porządku aż konna i piesza policja. Wtedy wędrujemy i my na inspekcję policyjną. Byłem już z dwadzieścia razy świadkiem w sądzie i sędzia kazał nam jeszcze wypłacić dyety jako świadkom. Jak pan tedy widzi — mam całkiem dobre, przyjemne i strasznie tanie zajęcia. Bo inaczej to chyba bym z nudów zwariował. Radzę panu przyłączyć się także do naszej kompanii. — Jutro o 9-tej rano zbiórka koło szynku „Pod Tyrolką“.

Roll.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSK. we Lwowie.

TEATR WIELKI.

Sobota 19 o godz. 7.30 wiecz. „Romans zeszytowy“, kom. w 3 akt. z prol. J. Kaizera.

Niedziela 20 o godz. 3.30 pop. po cenach do połowy niższych „Uciekla mi przepióreczka“ komedia w 3 akt. Żeromskiego.

Niedziela 20 o 7.30 wiecz. „Aida“ opera w 3 aktach J. Verdiego.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 19 „Lizistrata“ operetka w 3 aktach Pawła Linkego, wznowienie, z udziałem p. Meli Grabowskiej w roli tytułowej.

Niedziela 20 „Taniec o północy“ dramat w 4 aktach Karola Mere'a.

Początek przedstawień wieczornych o godzinie 7.30, popołudnia o godz. 3.30.

„SEMION MOSFIN“ dramat w 7 akt. W gł. w. roli: Charletta Ander, Reibel, Schünzel i Conrad Veidt. 30350 Dziś Kino CHIMERA.

TEATR WIELKI dziś, w sobotę, daje po raz drugi, świetną 3-aktową komedię Jerzego Kaizera „Romans zeszytowy“ w doborowej obsadzie artystycznej pp.: Dobrzańskiej, Hakowskiej, Kopczeńskiej, Kwiatkiewiczowej, Sznajder — Andruszewskiej, Brzeskiego, Czackiego, Dobrzańskiego, Miłskiego, Okornickiego i in.

TEATR NOWOŚCI, wznowia dziś, piękną, — klasyczną operetkę: „Lyzistratę“, zdjętą z repertuaru ubiegłego sezonu w pełni największego powodzenia. Operetce tej uczestniczą pierwszorzędnymi siłami zespołu, pod reżyserją p. Kuligowskiego. Tytułową rolę Lizystraty odtworzy po raz pierwszy na naszej scenie p. Mela Grabowska.

POPOŁUDNIOWE przedstawienie, po cenach do połowy niższych, odbędzie się w niedzielę 20 bm. Odegrana będzie wspaniała komedia Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka...“

W dzisiejszym fejtynie pomieszczyliśmy piękny wiersz Kornela Makuszyńskiego, napisany z powodu zbliżającego się święta policjanta polskiego.

OTWARCIE WYSTAWY JESIENNEJ SZTUKI połączonej z wystawą zbiorową Adama Bunscha, nastąpi w niedzielę dnia 20 września 1925 roku, o godzinie 11-tej w południe w salach Towarz. Przyj. Sztuk Pięknych.

(rs) STYPENDJA DZIENNIKARSKIE. Zarząd Zw. Syndykatów dziennikarskich w Warszawie postanowił na podstawie propozycji zgłoszonych przez Syndykat warszawski, lwowski, wileński i przez Zw. dziennikarzy krakowskich przedstawić w ministerstwie oświaty następujących kandydatów do stypendjów na studia zagraniczne: Z Warszawy K. Wierzyńskiego, ze Lwowa Janusza Łaskownickiego, z Wilna St. Mackiewiczą, z Krakowa Jana Matyjasika.

POLSKA LINJA LOTNICZA „AEROLOT“ S. A. podaje do wiadomości, że z dniami 16. września b. r. samoloty odlatają: do Warszawy o godzinie 13-tej popoł., a do Krakowa o godz. 8-mej rano jak dotychczas.

(x) GŁODOWKA W KRZYMINALE, zainicjowana przez bolszewickich zdrajców, szpiegów i lotrów z pod ciemnej gwiazdy, skazanych za ciężkie zbrodnie, trwa dalej. Władze za żadną cenę nie powinny dać się steroryzować mafii bolszewickiej, działającej nawet za kratami kryminału. Równocześnie należałoby ukrócić ustawiczne „interwencje“ w tej bolszewickiej sprawie.

WOJEWÓDZKI ZARZĄD ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie, zawiadamia interesowanych, że wyszedł z druku podręcznik „dla Sekretarzy“, który w treści zawiera bardzo dokładne objaśnienia ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych w szczególności ściśle porady w sprawach dotyczących bezpośrednio inwalidów wojennych, jak: superrewizje, Komisji Odwoławczych, kapitalizacji rent, zapatrzenia wdów i sierot, ponadto zawiera ponad 60 wzorów próśb i podań z wskazów-

kami ich zastosowań odnośnie do praw, określonych ustawą o zaopatrzeniu inwalidów Wojskowych.

KONKURS. Związek muzyków - pedagogów chce przyjąć z pomocą niezamożnej młodzieży, ogłasza niniejszym konkurs na jedno miejsce wolne od opłaty za naukę im. Karola Lipińskiego. O miejsce to ubiegać się mogą uczniowie (uczennice) kształcący się w grze na skrzypcach narod. polskiel, którzy wykazują się postępnem równajacym się conajmniej planom średniego kursu Konserwatoriumu — oraz największem z pośród ubiegających się uzdolnieniem. Uczeń mniej zaawansowany w nauce mógłby tylko wyjątkowo, dla nadzwyczajnego uzdolnienia miejsce to otrzymać. Miejsce to przysługuje uczniowi aż do zupełnego wykształcenia. Podania opatrzone świadectwem niezamożności należy wnieść do Sekretariatu Związku Muz. - Ped. na ręce Władysława Gołębińskiego we Lwowie ul. Konopnickiej 8. Termin wnoszenia podań kończy się z dniem 1-go paźdz. 1925.

KURSY DLA DOROSŁYCH Związku Polskiego Nauczycielstwa szkół powszechnych we Lwowie, rozpoczynają się z dnem 1-go października 1925 r., drugi rok nauki. Podczas nauki na kursach dla dorosłych jest tak obmyślanym, iżby obywatel, któremu ciężkie warunki życia nie pozwoliły zdobyć potrzebnego wykształcenia, mógł je obecnie własną pracą uzupełnić. W tym celu projektuje się rozmaite kursy specjalne, stosownie do życzeń i potrzeb uczestników. Celem ułatwienia jak najszerszym masom korzystania z nauki na kursach, Zarząd ma zamiar zorganizować kursy na peryferiach miasta.

Zarząd kursów dla dorosłych zwraca się z serdeczną prośbą do Zarządów Organizacji zawodowych, tudzież do wszystkich pracodawców rozumiających znaczenie oświaty dla rozwoju państwa naszego, o zachęcenie swych pracowników do dalszego kształcenia się na kursach dla dorosłych. Wpisy i informacje codziennie (z wyjątkiem niedziel) od 6-tej do 8-mej wieczorem w kancelarii Ogniska nauczycielskiego, gmach Skarżka, brama 5-ta I. piętro.

KOMPLET TANECZNY W „SKALE”. Stow. „Skala” zawiadania swych członków i sympatyków, że w niedzielę dnia 20 września, urządza w swoim lokalu, ul. Mickiewicza I. 28, komplet taneczny. Początek punktualnie o godzinie 5-to popołudniu. Muzyka salonowa. Bufet smaczny po nader miarkowanych cenach.

WYDZIAŁ AMAT. ORKIESTRY Stow. „Gwiazda” zawiadania członków, że próby odbywają się we środy i piątki od godz. 7:30 wieczorem w sali prób, ul. Franciszkańska 7. Muzyków-amatorów na członków orkiestry przyjmuje kapelmistrz w dniu prób od godz. 7 wieczorem.

(c) **POD KOLAMI POCIĄGU.** Pod Buszkowicami zginęła pod kołami 17-letnia uczennica seminarium naucz. w Przemyślu. Maria Szumekówna. Idąc torami kolejowym do Przemyśla, dostała się między pociąg pospieszny i pociąg towarowy i poniosła śmierć na miejscu.

(x) **KRADZIEŻ I WŁAMANIA.** W nocy na 17 bm. zaalarmowano I. komisariat P. P., — że włamywacze dostali się do jednego z pawilonów przy pomocy podrobionego klucza i okradli na szkodę Jana Bardasza z ul. Głębokiej 4 towary wartości 470 zł.

Imy adept sztuki złodziejskiej skradł na szkodę Samuela Feldmana z ul. Król. Jadwigi 30 dywan perski.

(x) **ZAGADKOWY PAS TRANSMISYJNY.** — U znanego złodzieja Ludwika Bodulaka zakwestionowała policja przy ul. Stoblińskich 27, 10 metrów pasa transmisyjnego, pochodzącego z kradzieży. Czyja własność?

(x) **WYPADEK W CZASIE PRACY.** — Do szpitala lwowskiego przywieziono robotnika tartaczanego z Chodorowa W. Korczaka ze zranioną w czasie pracy nogą.

(c) **SAMOBÓJSTWO PORUCZNIKA.** W Krakowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolwru sp. Zenon Janeczowski, porucznik 5 p. saperów. Samobójstwa dokonał on nad brzegiem Wisły, tak, że po śmiertelnym strzale zwłoki denara wpadły do rzeki, lecz zostały natychmiast przez rybaków wydobyte.

Składki złożone w Adm. „Wieku Nowego”.

Dla chorego 8-letniego chłopca: M. Z. 5, — Helusia i Wojtuś 10.

Na II dom techników: Tadeusz Kazimierz Sądzielski 10.

Dla 78-letniej staruszki Julii K. M. Babliska, Kawa ruska 2.

Wobec rozstawianych pogłosek o rzekomem zaangażowaniu Krakowskiego Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w interesach Banku Wzajemnego Kredytu w Krakowie, poczuła się Dyrekcja Towarzystwa do obowiązku ogłoszenia następującego wyjaśnienia:

Bank Wzajemn. Kredytu w Krakowie jest instytucją zupełnie odrębną od Towarzystwa Wzajemn. Ubezpieczeń, które nie ma żadnego udziału w zobowiązaniach Banku, ani żadnej odpowiedzialności za nie nie przyjął, a więc i nie ponosi.

Strata, jaką Towarzystwo Wzaj. Ubezpieczeń poniesie jako wierzyciel Banku z powodu lokacji w nim części chwilowo rozporządzałnej gotówki, jest stosunkowo nieznaczna a wobec zasobów Towarzystwa, posiadałającego znaczną ilość nieruchomości i milionowe wierzytelności, na jego finansowe podstawy i odpowiedzialność żadnego nie może wywrzeć wpływu.

DYREKCJA KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMN. UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE. 2569

(—) Piotrowski (—) Dydyński

Z teatru.

„ROMANS ZESZYTOWY” (Kolportaż), komedia w 3 aktach z prologiem Jerzego Kaisera. Przekład Tadeusza Świątko.

Ironia Kaisera w tej groteskowej komedji ma w sobie dużo z szyderczej złośliwości Bernarda Shawa. Raz po raz niespodzianki, wywracające rzeczywistość do góry nogami, co chwila policzek, wymierzany zakorzenionym w świecie kleon i poglądom. Tym razem najsilniejszy policzek wymierzył Kaiser arystokracji, odwołując się do przy końcu sztuki paradoksem w stylu Oskara Wilde'a: „W każdym proletariatusu jest coś z hrabiego, a w każdym hrabiu coś z proletariatusa”. Tę swoją teorię względności zastosował Kaiser z równą bezwzględnością do treści sztuki, jak do jej formy, używając najswobodniejszych sytuacji i najbardziej nieoczekiwanych efektów scenicznych. Komedja jego jest jaskrawa, swawolna, niekrepująca się żadnymi prawami logiki, ale w całości żywa, bujna, pomysłowa i zreżymowana. Ta różnorodność jej elementów stanowi największy jej urok. Wieje od niej świeżość i nowość, czerpki nieraz, brutalny i przejaśkrawiony, ale bujny i żywiołowy zaczyn nowej sztuki.

Szczęśliwą rękę w inscenizowaniu sztuk tego typu ma reżyser p. Rasński. Nie silił się wprawdzie na oryginalność koncepcji, ale dał całość składną, dobrze przemyślaną i starannie zmontowaną.

Artyści włożyli się bez zarzutu w groteskowe swoje role. Zgrzył swego hrabiego Jamesa p. Okornicki, jakkolwiek „orzecz” był twardy i

niewdzięczny, pysznie zagral barona p. Dobrzański, którego po tak długiej przerwie powitaliśmy znów na scenie lwowskiej. P. Brzeskiemu należy się tym razem uznanie. Wylazł z swojej zakostniałej skóry, grał żywo, ciepło, z temperamentem. Wołę nawet, gdy czasem szarżuje (co się jednak zdarza bardzo rzadko), niż jeśli przybliła lodowatą maską obojętności. Jeszcze jeden krok naprzód, a zerwie z dotychczasowym szablonem swojej gry. Nie udało się natomiast gra p. Kępczowski. W całym zespole ona jedna sprawiła zawód. Głos afektowany, brak estetyki ruchów, jaskrawość i melodramatyczna szarża. Artystyce tej zalecić musimy znaczne niżenie skali głosowej i okiełznanie swego rozwidhrzonego temperamentu, psującego każdy jej ruch i każde słowo. Lekko grał p. Miński, tworząc dobry typ charakterystyczny. Pełną godności i powagi hrabiną była p. Andruszewska, której wytrawna rutyna i znajomość sceny ujawniała się w gładkiej i szlachetnej grze. O p. Hańkowskiej, która przedstawiła się po raz pierwszy w drobnej roli, trudno wydać sąd. Zaczekamy z nim do poważniejszej roli. Doskonałą panią Appeblom była p. Dobrzańska, zwłaszcza w akcie drugim. Resztę ról wykonali gładko pp. Czaki i Kwiatkiewiczowa.

Dekoracje pędzla p. Stanisława Węgrzyńskiego ujęły sztukę w ramy efektowne. Bardzo dobra gra i oryginalność tej efektownej sztuki, zapewnia jej duże powodzenie.

Kazimierz Bukowski.

Kronika sportowa.



Rycina przedstawia srebrny puchar (30 cm. wysokości) ofiarowany w roku ubiegłym przez Redakcję „Wieku Nowego” jako nagrodę drużynie reprezentacyjnej Warszawy lub Lwowa, —

która w zawodach w piłę nożnej trzy razy zwycięży.

Zawody odbywają się raz w roku w jesieni — naprzemian we Lwowie i w Warszawie.

Pierwsze spotkanie odbyło się w roku ubiegłym we Lwowie i skończyło się zwycięstwem drużyny lwowskiej w stosunku 2:1.

W tym roku gra nasza reprezentacja jutro 20. b. m. w Warszawie, mamy nadzieję, że nasi wybrańcy, pucharu w Warszawie na rok nie zostawiają, lecz wrócą z nim jako zwycięzcy do lwiego grodu.

PILKA NOŻNA.

KALENDARZYK SPORTOWY.

Niedziela, 20. września,

godz. 11. rano, boisko Czarnych,

zawody młodzieżów,

godz. 10. rano, boisko Pogoni,

zawody lekko-atletyczne o odznakę sportową L. O. Z. L. A. (mimoza zatwierdzone przez P. Z. L. A.) w dowolnych punktach. Zawody dostępne dla członków Sekcji i Klubów oraz dla niestowarzyszonych. Początek zawodów o godz. 10-tej rano. Wpł. 50 gr. od zawodnika. Zgłoszenia na starcie

Godz. 3'30, boisko Cytadeli.

POGOŃ — SPARTA

zawody z okazji 15-lecia Sparty.

Godz. 3'30, boisko Pogoni.

LECHJA — POGOŃ.

Pierwsze we Lwowie zawody w piłę ręcznej.

Boisko I. L. K. S. Czarni.

Niedziela 20. września godz. 11. przedpoł

CZARNI III. — GRAFIKA I.

Godz. 3. popołudniu.

CZARNI IV. — GRAFIKA II.

D. K. S. — LAUDA.

W niedzielę, 20 bm. odbędą się zawody finałowe o mistrzostwo klasy C, między D. K. S. a L. K. S. Lauda na boisku Ukrainy o godz. 3-ciej popołudniu.

Poniedziałek, 21. września,

godz. 3'30, boisko Hasmonci.

UKRAINA — HASMONEA

Nie wliczając zawodów klubów B i C klasowych, repertuar sportowy jak na jesienne niedzielę wcale obfity.

WYNIKI KRAJOWE.

ŚLĄSK CIESZYŃSKI — PALESTYNA. (Tel. Awiv.) 5:1 (0:1). Drużyna palestyńska nie odniosła dotychczas żadnego zwycięstwa.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

ZAWODY MOSKWA—LENINGRAD zakończyły się wynikiem 2:2.

Sport piłki nożnej poczynił w Rosji w ostatnich latach bardzo duże postępy.

LEKKA ATLETYKA.

PTASZYCKI (Orzeł Biały) Warszawa, pobit rekord polski w chodzie na przestrzeni 1 km. — osiągając czas 4:39.4. Poprzedni rekord dzierzył Sp. Maksymilian Wudkiewicz (Czarni) od r. 1914. Ptaszycki zdołał pobić rekord Wudkiewicza zawodnie o 6/10 sekundy.

REKORDSMEN POLSKI Kostrzewski z A. Z. Su (Warszawa) wyjeżdża na międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Pradze w dniu 20. bm.

MILLI REUTER, Niemka z Frankfurtu nad Menem, odebrała Konopackiej A. Z. S. (Warszawa) rekord światowy w rzucie dyskiem, osiągając wynik 34 m. 61 cm., tj. o 60 cm. lepszy od rekordu Konopackiej.

ROZMAITE.

MOHR, doskonały pomocnik Hasmonci, wyjechał onegdaj do Włoch na studia śpiewu.

WALNE ZEBRANIE Sekcji lekkoatletycznej odbędzie się w sobotę o godzinie 7'30, w lokalu klubu, ul. Rutowskiego 10.

Czy oszukańcze biuro ?

Na podstawie par. 19 ust. pras. upraszamy o zamieszczenie sprostowania następującej treści odnośnie do artykułu pod tytułem „Konsorcjum dwóch naciągaczy“ w Nr. 72642 z dnia 30 sierpnia br.

Nieprawdą jest, jakobyśmy prowadzili oszukańcze biuro, lecz prawdą jest, że nie mogąc osobiście podjąć licznych prac pomiarowych, zniechęceni byliśmy posługiwać się pomocnikami a biuro było prowadzone dla ewidencji i kontrolowania prac tychże.

Nieprawdą jest, jakobyśmy byli konsorcjum prywatnym, natomiast prawdą jest, że jesteśmy funkcjonariuszami Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Oddział w Tarnopolu, o charakterze starszych taksatorów.

Nieprawdą jest, że werbujemy nałownych pracowników, gdyż nasi pracownicy do takowych bynajmniej się nie zaliczają.

Nieprawdą jest, że tym pracownikom naszym należności nie wypłacamy, natomiast prawdą jest, że każdemu z naszych współpracowników wypłaciliśmy wynagrodzenie za pracę w miarę wypłacanych nam ze strony Polskiej Dyrekcji Ubezpiecz. Wzaj. Oddz. w Tarnopolu sum zaliczkowych.

I tak np. wspomniany Stan. Krzesiński zarobił 450 zł. 83 gr., z których należy mu się tylko jeszcze 60 zł.; Bronstein zarobił 347 zł. 98 gr. a należy mu się tylko jeszcze 40 zł. Tę ostatnią kwotę potrącił nam Pol. Dyrekcja Ubezpiecz. Wzaj. z powodu złej roboty.

Franc. Tatus zarobił 339 zł. 19 gr. a otrzymał 253 zł. 85 gr., wobec czego należy mu się jeszcze 85 zł. 34 gr. z potrąceniem należności za wadliwą robotę w gminie Zubrze, zwrotną przez Dyrekcję.

Stanisław Weber zarobił 651 zł. 30 gr. a otrzymał tylko 360 zł. 30 gr., wobec czego należy mu się jeszcze 291 zł. Jedynie ten ostatni ma do nas względnie do Dyrekcji większą pretensję.

Z powyższego zestawienia wynika, że o jakimś wyzysku przez nas mowy być nie może.

Jeżeli dziś jeszcze zalegamy naszymi współpracownikom z zapłatą resztujących sum, to winę w tej mierze ponosi jedynie i wyłącznie Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, która zupełnie bezpodstawnie i bezprawnie zerwała jednostronnie umowę z nami i wstrzymała nam wypłatę reszty naszej należności.

Wobec tego stanu rzeczy, tj. takiego stanowiska Polskiej Dyrekcji Ubezpiecz. Wzajemn. przedstawiłmy Zarządowi Pol. Dyrekcji Ubezpiecz. Wzaj. pisemnie naszą pretensję za prace już wykonane oraz odszkodowawczą z powodu bezprawnego zerwania umowy.

Zarząd Warszawski na skutek naszego przedstawienia polecił Oddziałowi Tarnopolskiemu udowodnić załatwienie naszej spornej sprawy, jednak Dyrekcja Oddziału Tarnopolskiego postanowiła — interpretując sobie zarządzenie Zarządu Warszawskiego na swój sposób — i tylko pod warunkiem podpisania przez nas deklaracji o zrzeczeniu się wszelkich dalszych roszczeń odszkodowawczych zgodzić się na wypłacenie nam reszty naszej należności za skuteczną pracę pomiarową.

Ządanie to jest sprzeczne z ustawą i niewłaściwe a chodzi widocznie o to, by zniewolić nas znajdujących się w przykrem położeniu materialnym — do zrzeczenia się słusznych roszczeń za ciężką pracę. Tego rodzaju stanowisko Oddziału Tarnopolskiego zmusza nas do skierowania sprawy na drogę sądową.

Do bardzo nielicznych jeszcze niezaspokojonych naszych współpracowników, mających minimalne kwoty, zwracamy się, by zgłosili się do nas po przekazy na resztujące ich należności, które sklerujemy do P. D. U. W. Oddz. Tarnopolski, a mamy nadzieję, że Oddz. przekazy te uzna i należności wypłaci. W inny sposób niestety sprawy załatwić nie możemy. Br. Hoffman, St. Loodtt.

Kącik kobiecy.

JAK UCZYNIĆ MIŁYM I WYGODNYM SWÓJ JEDEN POKOIK.

(Ciąg dalszy).

Drzwi od szafy trzeba też spożytkować. Pluskiewkami przymocowują się taśmy, w poprzek drzwi od wnętrza, tak aby szale, krawatki, rękawiczki, można na niej przewiesić — parasole w futerałach, także tutaj na umyślnie przytwierdzonym haczyku, mogą być umieszczone. Na drugich drzwiach, o ile szafa ma drzwi podwójne, umieszczyć można kieszenie z grubszel barwnej satyny lub innego materiału, przypięte również pluskiewkami, na różne drobiazgi, które chcemy mieć pod ręką. Na drzwiach umieścić też trzeba woreczek na zbrukane chusteczki, żaboty, kołnierzyki, t. j. drobiazgi które samej sobie na miednicy przeprać można. Najcieńszą sprawą, z której jednak i w jednym pokoju trzeba wybrać, są stoły; więc jeden zastępujący biureczko, taki z teczką, papierami, kałamarzem — taki, przy którym można by popracować, powinniśmy mieć obszerną szufladę, na klucz zamkniętą, na papiery, pieniądze itp. Drugi, niby jadalny — przydatny przy szyciu, krajaniu i wreszcie mały, przykryty ładną serwetką pod lustrem, służący za toaletę. Zastą-

pić go można długą półeczką, przybitą przy ścianie — lub prostą skrzynką drewnianą, odpowiedniej wielkości. Skrzynkę taką, kto chce i umie, można sobie bardzo dowcipnie i zgrabnie urządzić. Stawia się ją przy ścianie, tak, aby stanowiła niejako konsolkę, wierzch jej ma być prostokątny, dłuższy, niż szerszy. Ścianę zewnętrzną można wyjąć i we wnętrzu na listewkach umieścić ze dwie półki, bardzo jako schowek przydatne. Wierzch paczki obija się białą marmurkową ceratą, cała zaś opna się gładko białym lub kolorowym kretonem i zarzucić na to lekką jedną białą zmarszczoną lub dwie falbany z basty lub markizety, odpowiednio do firanek zawieszonych w oknie. Taka toaletka rozwesela bardzo pokój. Ponieważ jednak każda choć samotnie mieszkająca kobieta pragnie prowadzić jakie takie gospodarstwo, przeto musi być i stół na różne przybory kuchenne: naczynie, patelnie, garnuszki i łyżki.

Stół taki, białe sosnowy, musi mieć półkę i szufladę jedną lub dwie. Nakrywa go się białą ceratą, gdyż ta, zawsze łatwo się zmyje i przytwierdza z trzech stron kretonową barwną firankę, kóraby zasłaniała wszystko to, co razić by mogło zmysł estetyczny a bez czego obejść się

Z dziedziny mody.

Nowy płaszcz jesienny.

(?) Pory roku wróciły koziołka. Nie było gorącego słonecznego lata, nie było przedtem mroźnej zimy, a teraz we wrześniu tak chłodno, że bez płaszcza na watalinie, przybranego futrzanym kołnierzem kobieta obejść się nie może.

Nowe płaszcze jesienne mają formę dzwonów, lecz te zaczynają się dopiero poniżej linii bioder. Sylweta aż do linii nóg ma być nadal wąska. Panie upodobały sobie smukłość sylwety, a próby lansowania szerokich płaszczy i sukien, nie udały się.

Rycina nasza przynosi trzy modele najnowszych płaszczy jesiennych.

Prześlicznie wygląda czarny, aksamitny płaszcz, suto przybrany „śnieżnymi“ zajacami, tak ładząco podobnymi do futra chinchila (1), Płaszcz ten na popołudnie i do wizyt się nadaje.

Praktyczniejszy jest płaszcz (2) z weluru w kolorze beige, przybrany imitacją bobrowego futra. Forma kołnierza przedłużona w sułę. Kieszenie i mankiety z futra. Do tego płaszcza nosi się mały filcowy kapelusz w kolorze dostosowanym.

Praktycznym i pełnym prostoty jest model 3 z fasha w kratę, z długimi renwersami, które kryją zapięcie przy szyi. Na słotne dni, nieocenione to okrycie grzać będzie dostatecznie i osłoni przed wiatrem szyję.



w domu trudno, jak: primus lub kuchenkę naftową, miski, rynki, patelnie, garnuszki itp. Wskazaniem jest barżo, aby każda z pań prowadziła sobie gospodarstwo sama, gdyż to i zdrowiej i taniej, a przy odpowiednim ujęciu go nie wiele zajmuje czasu. Unywalka za parawanikiem, parę krzeselek — trochę zieloności, obrazków, lampy z abażurem i urządzenie gotowe. Kto ma jeszcze dywanik, fotelik lub bujak, kilka barwnych poduszek, etażerkę z książkami — może mówić o komicie.

WRZOSY JAKO TRWAŁE BUKIETY ZIMOWE.

Kto lubi zdobić mieszkanie kwiatami w zimie a żywe są mu za drogie, może je zastąpić kwiatami polnymi. Wrzosy nadają się do tego użytku, przed innymi. W czasie kwitnienia ściąć się wielkie bukiety, wybierając silne, piękne gałązki o jak najciemniejszym kwiecie i preparuje się je w bardzo prosty sposób, aby nie blakły i nie opadały. Na 9 części wody, bierze się 1 część kwasu solnego i dobrze się go razem z wodą wymiesza. Do tego płynu wstawia się na 3—4 godziny ścięte ostrym nożem pojedyncze gałązki wrzosów, a następnie już bez wody napełnia niem wazy, flakony itp. Trzymają się długo, nie bledną i nie opadają przez całą zimę. Uważać tylko trzeba aby nie stały blisko ciepłego pieca.

PRZEPISY GOSPODARSKIE.

Dereń. Dojrzały dereń wydrylować szpilką i zrobić gęsty syrop z 1 i pół funta cukru na 1 funt

dereni i zasmarzyć, zagotowując raz, na 2 dzień powtórzyć, wyszumować i o ile jest dostatecznie gęsty, tak, że konfitura nie podchodzi na wierzch, ostudzone złożyć do słoja.

DERENIOWA NALEWKA.

Na 1 kg. dereni w szklanym słoju lub flaszce o szerszej szyjce nasypać pół kg. cukru i postawić na oknie do słońca na 10 dni — następnie zlać płyn do suchej butelki, zakorkować i wstawić na pół roku do piwnicy. Bardzo lekki, orzeźwiający napój. Na przestały w flaszce dereń nalewa się spirytusu tyle, aby owoc przykryć — po dwóch tygodniach płyn zlać i przefiltrować. Bardzo dobra lekka wódka. Bardzo przejrzasty dereń użyć najlepiej na mormoladę, która, dodana do legumin piankowych, nada im miły kwas i piękny kolor.

ŚLIWKI.

Wszelkie konserwy, jakie mamy zamiar zrobić ze śliwek najlepiej zrobić teraz. Dziś dostanie się jeszcze dojrzałe nasze śliwki po 30—35 groszy kg. (Prawdziwe węgierskie są po 1 zł.) a cena codziennie już idzie w górę.

ŚLIWKI W OCCIE INNYM SPOSOBEM.

Na 6 funtów śliwek wziąć 1 i pół kg. cukru i litr winnego octu i zagotować z korzeniami, tj. cały cynamon, gwoździki, parę liści bobkowych i skórkę cytrynową. Kipiącym zalać ułożone w kamiennym garnku śliwki i pozostawić do dru-

giego dnia — czynność tę powtórzyć jeszcze dwa razy. Następnie ułożyć śliwki w suchym słoju i zalać przestudzonym płynem — po wystygnięciu zupełnie zawiązać pecherzem lub pergaminowym papierem.

POWIDŁA ZE ŚLIWEK.

Wiele osób nie jada kupnych powideł; chcą je zrobić w domu, trzeba śliwki wydrylować, przebrać robaczliwe i gotować, najlepiej w kotło miedzianym pobielanym bez wody. W mniejszej ilości można też w polewanem naczyniu lub kamiennej rynce. Gdy się rozgotują, przefasowuje się je przez sito lub przetak a potem kładzie na powrót do tego samego naczynia (wymytego) i gotuje odstawiając przez dwa, trzy dni, aż zgęstnieje i nabierze ciemnego koloru. Trzeba uważać, aby się nie przepaliły i mieszać dobrze.

Kto chce mieć je lepsze, dodaje do wysmarzenia cukru i skórki pomarańczowej. Gdy są już gotowe, nakłada się je do kamiennych garnków i wstawia do ciepłego pieca na noc, aby się z wierzchu utworzyła twardsza powłoka, która je chroni od zepsucia. Biorąc powidła do użytku, dobrze jest podnieść skórkę, wziąć ile potrzeba i na powrót nią przykryć.

RYDZE KISZONE.

Rydze większe, parzy się wodą, myje i kładzie na sito, aby obeschły. Następnie układa się je w czystej, wyparzonej drewnianej fasce, przesypanej solą i szatkowaną cebulą — a gdy już fa-

ka pełna, nakrywa się szmatką, denkiem i przy-
łuska kamykiem. Powinny stać w chłodnym miej-
scu. Po paru dniach rydze w fasce opadną — i
wtedy trzeba dołożyć. Po paru tygodniach są
gotowe. Trzeba uważać, aby na wierzchu faski
była zawsze ropa — od czasu do czasu zmywa
ją je z pleśni. Jeżeli ropy jest za mało, można
dolać. Używa się ich do salat, w tym celu wyję-
je z faski rydze, płócze się, kraje w paski i przy-
prawia octem i oliwą, pieprzu daje się do
smaku.

MARYNOWANE RYDZE.

Drobne czapeczki, czysto z piasku wymyte,
daje się do kamionnego rondla, soli i dusi podlane
tilkoma łyżkami wody z cebulą, zakrąjaną w pla-
sterek pod przykrywą, aż zmiękną. Następnie
wlewa się octu owocowego i pieprzu całego, pa-
rę listków bobkowych i zagotuje parę razy. Gdy
wystygnie, składa się do szklanych lub kamien-
nych słoików i owiazuje pęcherzem — trzymają się
bardzo dobrze.

CENY ARTYKULÓW SPOŻYWCZYCH.

Cukier 1.26, chleb 40 gr., masło 4.80, butki
4 gr., mleko 27—35 gr., kartofle 10 gr., ser — 1
do 1.20 kg., orzechy 80 gr. — 1 zł., śmietanka
1.20 za litr, kwaśna śmietana 1.20—1.50 za litr, sło-
nina świeża od 2.20 za 1 kg miejski sklep — do
3 zł. u rzeźników. Ceny mięsa zależne są od jako-
ści. W sklepach miejskich 1.36 za kg. z dodat-

kiem, u rzeźników od 1.60—2 zł., bez kości 2.40.
Wszystko zresztą zależy od tego, o ile kupujący
rozumie się na jakości towaru i cenie, o ile nie
żałuje trudu i przejdzie się po targu dla zoriento-
wania się. Bardzo ważną jest także pora, w któ-
rej się kupuje — około godziny 12-tej jest trochę
taniej, ale za to nie zawsze można dostać to, cze-
go się szuka — bierze się to, co się trafi, czego w
danym dniu więcej dostawiono na targ. Takle
kupno najlepiej załatwia sama gospodyni

Jak się osłoga smukłe nogi.

Porady dla pięknych pań.

Do ilustracji w dzisiejszym „Dodatku
ilustrowanym“).

(b) Która kobieta nie chce posiadać
pięknych i smukłych nóg? Zapewne, ma-
rzenie to, będące marzeniem wszystkich ko-
biet, nie da się tak łatwo urzeczywistnić.
Potrzeba do tego dużo cierpliwości, staran-
nej pielęgnacji i wytrwałości. Ale sposób
na to istnieje.

Kto ma zbyt grube przeguby i łydki,
niechaj codziennie rano po obudzeniu się
masuje swoje nogi kciukiem i palcem wska-
zującym ręki, gładząc je od kostek do góry,
powoli, ale ślinie. Kto zaś może pozostać

w domu, niezwiązany pracą zawodową,
niech czyni w sposób następujący: Po ma-
sażu niech naciera nogi ręcznikiem, umaczo-
nym w zimnej wodzie. Po osuszeniu nóg
należy odbyć kilka ćwiczeń, gymnastykując
stopy i palce. Noga musi pozostawać w cza-
sie tego w wygodnej pozycji.

Potem należy masować stopę zaciśnię-
tą pięścią, następnie sporządzić bandaż obu
nóg, kładąc na grube miejsca wilgotny
kompres i zawijając je starannie. Bandaż
musi być należycie wyciśnięty, aby nie był
mokry. Na to naciąga się pończochy.

Panie, cierpiące na dolegliwości w no-
gach, przekonają się, że kuracja ta pomoże
wydatnie ich nogom. Bardzo ważną rzeczą
dla osiągnięcia pięknej nogi i eleganckiego
chodu jest trzewik. Nie należy nosić ciasnych
trzewików. Małe trzewiki niszczą nie tylko
piękno nóg, ale zgrubiają nogi w kostce i
powodują niezgrabny i ciężki chód.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ oraz kosmetyk.
b. sekund. szpit. państw. Lwów, ul. Słowackiego 3, naprzeciw
główniej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów
elektrolizą i lampą kwarcową. tel. 16-81, powrót. 29671

Dr. RENNERA

Ambulatorjum dentystyczne
plac Unji Brzeskiej 1. Zęby sztuczne za legity-
macją po cenach zn. żonnych. 30336

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. I. Miod b. sekund. szpit. wied. i lwow., ord. 6—10,
12—1, 3—6, w medycie 9—1, Lwów,
Akryka 1 (róg ul. Pańskiej). Telef. 48—01. 30359

SPECJALISTA chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. elow kliniki wie-
dz. i berlińskiej. ord. 10—12 i 2—5, Kraszewskiego 3. Tel. 31-42,
28276

Lekarz chorób wene-
rycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**
ordynuje od 12-6-tej pl. Halicki 7. nad Kawiarnia
C. Arala. Tel. 31-30. — Leczenie lampą kwarcową.
28274

Były lekarz kliniki dentyst. Prof. **Wolera** w Wiedniu
Dr. Franciszek Bardach
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej od 9—1
i 3—6 — SYKSTUSKA Nr. 8, I. p. 29305

Okulista **Dr. K. GRAFOWA**
po studjach w Paryżu — wróciła
i przyjmuje nadal od 8—10 i 2—4 29861
Lwów, ul. Gródecka 89. Telef. 24—70.

Dr. Leon Katzner
ord. w chorobach zębów i jamy ustnej, ul. Le-
gionów 33, tel. 17—45. Leczenie lampą Sollux.
Specjalność: mostki złote bez koronek i bez uwido-
czenia złota. — Ustalenie chwijających się zębów.
29756

Mebles gięte

wszelkiego rodzaju najlepszej marki „THONET“
do nabycia w Zakładzie siostr **Braci**
Albertynów Kleparowska 1. 13
przy muze się wszelkie reperacje wyplatanie i odna-
wianie. — Ceny przystępne. 29708 Tel. 19-27.

**FUTRA MĘSKIE
DAMSKIE**

poleca oraz wszelkie przefasonowania przyjmuje
MAGAZYN I PRACOWNIA FUTER
A. Wróbel
Lwów, Halicka 20, I. 2504

„Koczkodło“, Krasickich 10 III. poleca m. dele dla
panienek i dzieci.
Wykonuje też po przystępnych cenach garderobę
z własnych i przyniesionych materiałów. 30133

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym“ kosztują:
Jedno słowo 2r
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“
„Matrymonialne“ lub
„Koresp. prywatna“ 12 .
„Posad poszukują“ 4 .
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być
drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.
Należytość gotówką lub w markach poczt-
owych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.
Adm. „Wiek Nowego“
9870 **Lwów, Sokola 4.**

PIĘKNOŚĆ I POWAB.

Eliksir na łoki i fale, emalja na twarz, krople
nadające zmęczonym oczom pełen życia diamentowy
blask, aparaty do samomasażu na twarz i biust
i inne ostatnie nieznanne kosmetyczne nowości. —
Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy.
LABOR, skrzynka pocztowa 61, Bydgoszcz.
2497

**Dom haftów i koronek
francusk.**

poleca wielki wybór bielizny damskiej,
męskiej, swetery, pończochy, rękawiczki,
grzebienie, galant., oraz zabawki dla
dzieci, niżej cen fabrycznych. 2403
Bazar Lwowski, Lwów, Pańska 11.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZBLAKANY pies czarny, żółtem podpalany do odcbrania lub
do darcowania. Sykstuska 50 30347

ZGUBIONO 15 bm. kurtkę skórzana, brązową dzieciąną
w ogrodzie Kościuski. Znalazca żechce za wynagrodze-
niem zwrócić: Sykstuska 43 A, I; p: drzwi na lewo.
30359

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Berta
Friedmann, wydany przez Uniwersytet Jana Kazimierza —
Lwów. — 30342

MALŻEŃSTWA

MATRYMONIALNE, towarzyskie pismo „Fortuna — Ver-
sal“ nr. 57 wyszedł. Numery 60 gr. Redakcja: Kra-
ków, Rynek 11; Lwów: Buchstap Legionów 21. 2523

Małżeństwo!!

Bogate cudzoziemki, zamożne niem. panie pragną
wyjść za mąż. Panowie także bez majątku. Wiado-
mość natychmiast Stabrey, Berlin, Postamt 113.
2572

WYŻSZY URZĘDNIK PAŃSTWOWY z akademickim wyk-
ształceniem, lat 30, swang: pozna zamożną pannę lub
wdowę w celu matrymonialnym; Fotografia wymagana; —
Niemcomówne listy pod **FALLOPIA** do Biura ogłoszeń
Sokołowskiego, Jagiellońska 7; 30328

PANNA intelig. nie brzydka, lat 26, pozna pana prawego
charakteru. Cel matry: Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek
pod SYMPATJA 29701

WOLNE POSADY

- POSZUKUJE służące umiejącej gotować, tylko z dobrą poleceniemi. Zgłaszać się: Lwów ul. Dekerta 11 willa. 9237
- MANIKURZYSTKĘ zdolną poszukuje Rudolf Hirsch fryzjer Św. Zofii 3. 29957
- POTRZEBUJE zaraz panienkę do haftu kolorami za dobrą wynagrodzeniem. Paulinów 1. 3 drzwi nr. 5. 30162
- POTRZEBNA służąca do kuchni tylko z dobrymi świadectwami ul. Lyczakowska 3 l. p. drzwi na prawo. 30187
- POSZUKUJEMY od zaraz klerownika z kaucją do samodzielnego prowadzenia spółki handlowej. — wynagrodzenie 4 proc. od obrotu Wiadomość: Polski Sport Zyblikiewicza 5. 30219
- FRYZJERKA DAMSKA ORAZ MANIKURZYSTKA POTRZEBNA. WARUNKI KORZYSTNE WEDŁE UMOWY. GREGOROWICZ — KOŁOZYJA. 2559-
- POSZUKUJE bardzo dobrej kucharki dochodzącej na 3 godziny dziennie; Zgłoszenia: Wincentego Pola 8 drzwi Nr. 4. od godziny 2—3 popołudniu. 30357
- POTRZEBNA służąca Polka do gotowania, prania, prasowania, szycia białej. Wiadomość: Handel maszyn. ulica Gródecka 63. 30345
- ZAKŁAD dentystyczny Ehrenkranza, Helmańska 22, poszukuje praktykanta z ukończoną III: kl: szkoły średniej. 30330
- FRANCUSKI lub Polki z dobrym francuskim poszukiwane; Biuro Opieki nad Kobietami, pl: Kapitulny 2, tel: 30-45; 30325
- CHŁOPAKA do nauki kuśnierskiej z 4 klasą gimnazjalną — przyjmie Hliski, kuśnierz, Legionów 3 30317
- PRAKTYKANT do firmy tekstylnej poszukiwany. Zgłoszenia: Braclia Finkelstein i Ska. ul. Lindego 2. 30276
- PANNA służąca do wszystkiego, umiejąca gotować, z językiem polskim, niemieckim potrzebna zaraz do dwójga osób. Zgłoszenia: Ulica Potockiego 26, I. piętro, od godz. 2—4 popołudniu. 30228
- POSZUKUJE służąca do wszystkiego z dobrym gotowaniem Zyblikiewicza 9, II: piętro. 30304
- POSZUKUJE od 1 października nikolowej ze świadectwami która już pierwsi przy 5-6 letnich dzieciach była. Dr: Mühlbauer, Kopernika 3, III: p: 30303
- POSZUKUJE się na wleś starsza poważna niania, któraby zajął się chorą osobą, oraz zarządzała domem i gospodarstwem. Zgłoszenia: Gródecka 127, brama 12, I. piętro Leśków, dnia 20 września 1925, godz: 4—5 lub listownie Brody, Koniuszków, Józef Załeski. 30297
- POSZUKUJE zdolnego czeladnika szewskiego na różne roboty. Lwów, Łazarza Nr: 5, Łabaziewicz 30293
- POSZUKUJE bony do dzieci. Bułakowa, Sądowicka 31; 30291
- KUCHARKA do wszystkiego z praniem do małej rodziny — potrzebna. Gołaba 9, I: piętro. 30290
- FRYZJERSKI czeladnik zdolny poszukiwany. Michalski Zyblikiewicza 49. 30289
- POSZUKUJE dziewczynki 14—15 lat, intel: do jednorocznego dziecka na popołudniu Dr: Diener, Kazimierzowska 4 — IV. piętro. — 30287
- KILKU zdolnych agentów do odwiedzania prywatnej klienteli przyjmie: Biuro TECHNOL, Lwów, Pańska 11 A — II: piętro. — 30277
- UZDOLNIENI robotnicy szewscy do robót wojskowych — otrzymają zatrudnienie. Wiadomość: Towarzystwo dostaw ulica Piarów 33. 30271
- SŁUŻĄCEJ dobrze gotującej do dwójga osób poszukuje adwokat Lachs, Brajerowska 6. 30268
- FRYZJERSKI pomocnik młody, zostanie przyłoty — Ulica Kordeckiego 33 B. 30266
- DWIE panny do usługi gości, jedna kasjerka elegancka — przystojna, przyjmie pierwszorzędną firmę na prowincji; Gaża 40 zł, pomieszkanie, utrzymanie. Koszta podróży jedna strona. Zgłoszenia listowne pod MAŁOPOLSKA do Adm: Wieku. — 29831

MIESZKANIA I SKLEPY

- KAWALER przemysłowiec poszukuje pokoju niekrepowanego ewent. przy rodzinie z utrzymaniem Zgłoszenia PRZEMYSŁOWIEC. 30176
- W BRZUCHOWICACH poszukuje dwa pokoje z kuchnią zaraz Stękańska Lwów, Lyczakowska 35. 30177
- SPOKOJNE małżeństwo poszukuje pokoju z osobnym wejściem na kilka miesięcy. SOLIDNI 60 30184
- POSZUKUJE pokoju możliwie z osobnym wchodem: do Administracji Wieku pod NAUKA. 30186
- OSOBNY pokój komfort z całym 1bb częściowym utrzymaniem dla studentek (tów) do oddania. Szymona Okolskiego 8 III p. na lewo. 30263
- POKÓJ UMEBLOWANY LUB NIE ewentualnie POKÓJ Z KUCHNIĄ poszukuje za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia w Adm. pod CH. M. 9240

WYGODNE mieszkanie dla jednego studenta. Lyczakowska Nr: 67 kanek; 29853

„INFORMATOR“ Biuro mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 446 poszukuje dla solidnych, zamożnych lokatorów mieszkania różnych pokoi, lokale biurowe, sklepowe. Przeprowadza zamiany w Warszawie, Krakowie 2341

2—3 POKOJ umeblowanych z używaniem kuchni, pełnym komfortem poszukuje inteligentna mała rodzina. Listy pod KOMFORT do Biura Sokolowskiego Jagiellońska 7. 30223

MEDYK przyjmie kolega na wspólne mieszkanie z utrzymaniem lub bez; Do Wieku pod OKOLICA LYCZAKOWSKA. 30174

NAUCZYCIEL poszukuje skromnego pokoju w okolicach Uniwersytetu. Zgłoszenia Adm: Wieku NAUCZYCIEL. 30207

POSZUKUJE stajni na 4 konie; Batorego 9 w podwórzu. 30193

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju od zaraz. — Hotel Europejski, Zakład fryzjerski. 30105

POKÓJ w centrum miasta z centralnym ogrzewaniem dla 2 akademików lub panien z całym utrzymaniem do wynajęcia (fortepian, łazienki) pod CENTRUM Adm: Wieku. 30029

DWA słoneczne pokoje z balkonem z łazienką, z osobnym wejściem do wynajęcia jednemu względnie dwóm zamożnym panom. Wiadomość: Księgarnia, Batorego 16; 30360

PANIENKA z dobrego domu znajdzie umieszczenie z całym utrzymaniem przy intel: rodzinie chrześcijańskiej. Fortepian do dyspozycji. Wiadomość: ulica Pełczyńska 4 — I: p: drzwi Nr: 4. 30358

STUDENTÓW z dobrych domów przyjmie z całym utrzymaniem Fortepian w domu; Zyblikiewicza 49, II: piętro wprost; — 30335

POKOJE umeblowane centrum dla kawalerów do wynajęcia: Wiadomość: Marczyński, Wałowa 2. 30333

DWA pokoje próżne, centrum na biura od gospodarza do wynajęcia: Wiadomość: Marczyński, Wałowa 2. 30334

ELEGANCKI pokój, utrzymanie, fortepian, wynajme dwóm studentom; Kollataja 5, II: piętro na prawo; 30340

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje jakiegokolwiek pomieszczenia od gospodarza. Zgłoszenia pod SOLIDNI 250 — do Adm: Wieku Nowego. 30351

POSZUKUJE jednego lub dwóch pokoi z kuchnią Zgłoszenia pod ZGODA do Adm: Wieku Nowego. 30346

POKÓJ, dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, stajnia, wozownia piwnica, strych okolica Potockiego. Nawacki — ulica Gródecka 63. — 30344

STUDENTKI przyjmie z utrzymaniem Zielona 37, drugie piętro, drzwi 3, główne schody. 30164

MIESZKANIE dwa lub trzy pokoje z kuchnią i komfortem wynajme od gospodarza. Zgłoszenia pod SPOKOJNY do Adm: Wieku. 30310

DO WYNAJĘCIA ładny pokój, najchętniej z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „W pobliżu Szpitala powszechnego“ do Adm: Wieku Nowego. 30308

BRZUCHOWICE, miejsce klimatyczne, są pokoje umeblowane z łożadami lub bez z obsługą, dziennie lub tyg: do wynajęcia blisko dworca. Wiadomość: Restauracja Koske, naprzeciw dworca kolejowego. 30306

POKÓJ umeblowany dla 2 panów zaraz, front, I piętro; Długosza 21, mieszkanie 7. 30311

POSZUKUJE pokoju umeblowanego w śródmieściu z niekrepującym wejściem z całym ewentualnie częściowym utrzymaniem. Zgłoszenia: Relski, Teatr Wielki. 30301

POKÓJ jaśny z łożadami i utrzymaniem dla dwóch panów lub studentów po 150 złotych do wynajęcia. Zgłoszenia pod BLISKO UNIwersytetu do Adm: Wieku. 30294

POSZUKUJE 1 ewentualnie 2 frontowych pokoi z kuchnią wprost od gospodarza, blisko tramwaju. Elektryka lub gaz; Zgłoszenia listowne pod W: D: do Wieku 30283

DO WYNAJĘCIA dla kawalera lub panny wspólne mieszkanie; Szymona 2, parter, drzwi 2. 30281

WDOWA do lekarza przyjmie studentów na pomieszkowanie z całym utrzymaniem. Helmańska 6, II: p: 30278

POSZUKUJE się 2 pokoi w parterze na Związek zawodowy możliwie w okolicy śródmieścia, wprost od gospodarza; Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia listowne pod HELIOS do Adm: Wieku. — 30276

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia zaraz. Oeas, Boczna — nowka Nr: 29. 30275

SŁUCHACZKI Uniwersytetu lub student z całym wyżywieniem utrzymaniem, osobny pokój komiort — Leona Sapiehy 51, III: p: od 11—5; 30273

ABSOLWENT Politechniki Lw: poszukuje na przeciąg 1 roku mieszkania, któreby mu umożliwiło ukończenie studiów; Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków pod P. J. Langier, Jaworzno; 2573

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem dla 2 osób u wdowy po adwokacie. Potockiego 64, III: p: boczna brama — przedpołudniem. 30319

DWIE urzędniczkę poważnej instytucji poszukują umeblowanego pokoju od 15 października. Zgłoszenia do Adm: Wieku pod I: F: 30316

NAUKA

„EKSTERNISTA“, KONCESJONOWANE PRZEZ KURATORIJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWÓW reskryptem z dnia 12 września 1925 L. 12.544, Kursa przygotowawcze do matury gimnazjalnej i seminarjalnej oraz egzaminów z klas niższych. Nauki udziela profesorowie państwowych szkół średnich Oplata miesięczna 30 zł. Wolni słuchacze szkół akademickich 20 zł. Korzystanie z jednego przedmiotu 10 zł. Dla urzędników i wojskowych zniżka. Na kilka wolnych miejsc dyrekcja przyjmuje wpisy od 4—7 w SZKOLE EWANGELICKIEJ UL. KOCHANOWSKIEGO. 30254

Lekcje na fortepianie i cytrze
Metoda najnowsza. Prof. M. Lipiński. Plac Halicki 7. Wpisy od 4—6. 296 5

APL. SAD. DR. BUCZMA—CZAPLIŃSKI, Bogusławskiego 14 podejmuje po urlopie, indywidualne lekcje prawniczo 15 września. 29180

LEKCIJ FORTPIANU UDZIELA RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA metoda ułatwiona osobom starszym i dzieciom; Ceny przystępne; informacje od 1 do 4 i od 7 do 9. — J: Stuzemie 14 lewy parter. 9241

„MATURA“ — Lyczakowska 47, przyjmuje dodatkowo wpisy od 11—4 na kurs matury gimnazjalnej i oddział cztero, sześcioklasowy. 30065

RODOWITA francuska udziela lekcje i konwersacje. Ulica Sykustka 38 parter: 29816

JADWIGA Marja Freyberger, absolwentka wiedeńskiej Akademii muzycznej, rozpoczyna lekcje gry na fortepianie — Kopernika 60 29805

ZATWIERDZONE PRZEZ KURATORIJUM O. S. L. LWÓW

Kursa maturalne „Oświata“
prowadzone przez wybitne sily profesorskie przyjmują wpisy dodatkowe na
1) Kurs maturalny 2) Kurs z sześciu i czterech klas gimn. 2511
Sekretariat czynny codziennie od 12—1 i od 3—5.
Lwów, Mickowskiego 11. Instytut im. P de ewskiego.

MATEMATYKI — przyrody — fizyki — chemii — udziela profesor, Antoniego 7, I: p: 30355

KONCESJONOWANA SZKOŁA MUZYCZNA MARJI ŁA—ZOWSKIEJ, DWÓW, LPOŃA SAPIEHY 15. KURS DLA POZATKUJĄCYCH 15 ZŁ; MIESIĘCZNIE; 30084

PO KILKUNASTOLETNIM pobycie zagranicą powróciłem — ucze języka francuskiego i włoskiego. Warunki przystępne. Wpisy przyjmuję od 3—5 popoł: Batorego 24. — I. u: pensjonat POLONIA, pokój 11 30337

ŁATWA metoda wyciam w 6—8m czasie francuskiego i niemieckiego udziela konwersacji, gramatyki, literatury oraz przygotowuje do matury z tych języków. — Ulica Długosza 37, II: p: 30338

NA MANDOLINIE, gitarze (solo) w 16 lekcjach płynnej gry z nut pod gwarancją wycia specjalista pedagog i kierownik kursów szkolnych; Zgłoszenia codziennie od 4—7 popołudniu, Plac Bernardyński 12, II: p: 30324

BEZPŁATNE 4 tygodniowe lekcje wyrobu dywanów smyrnenskich ręcznej roboty rozpoczyna się 23 września; — Lekcje od 2—4, 4—6 i 6—8. Wpisy oraz informacje od 10—12 i 4—7 w Pierwszej Polskiej Kone; Wystw. dywanów Karola Litwinowicza, Zyblikiewicza 15. 30326

Kursy Handlowe i Spółdzielcze
Stanisława Burnatowicza

Dyr. Kiera Szkoły handl. doksz. Kongr. kupieckiej
Dodatkowe wpisy do 30. września b. r.
na handlowe kursy roczne, półroczne, spółdzielcze, stenografii, rachunk. państw, pisanie ra maszynich dla Pań i Panów, także w drodze korespond. Zgłoszenia tymczasowo w Biurze Buchalter. „HERMES“, Lwów, ul. Mickiewicza 26. telef. 34-85. 30323

UCZEŃ gimnazjalny natychmiast obejmie lekcje z zakresu 4 klas niższych gimn; mat przyr; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod MATURZYSTA. 30299

LEKCIJ fortepianu udziela rutynowana nauczycielka z egzaminem państwowym i dyplomem. Gottesmann, Szpitalna 32 u wylotu Bernsteina. 30290

NAUKA TAŃCÓW najnowszych rozpoczyna Instytut tańców „STEN“ pl: Halicki 12 A. Wpisy 6—8. 30312

RUTYNOWANY instruktor udziela lekcji fizyki i chemii z wyższego gimnazjum. Ceny przystępne. Zgłoszenia Adm: Wieku pod AKADEMIK 30292

FORTPIANU francuskiego, niemieckiego, rysunków, muzyka udziela się Lyczakowska 57, drzwi 3. 30265

W PIERWSZORZĘDNEJ szkole tańców Henryki Brysiowej zamieszkał Franchowej przy ul: Rutowskiego 23, rozpoczyna się kurs tańców salonowych i nowoczesnych. — Wpisy codziennie od godz: 10 do godz: 8 wiecz: 28268

POSAD POSZUKUJĄ.

DR. MED. specjalista stomatolog obejmie kierownictwo zakładu (lekarско)-dentystycznego we Lwowie. Zgłoszenia pod STOMATOLOG Adm. Wiek 30245

ZA wyrobienie jakiegokolwiek posady słuszną rekompensatą: Zgłosz. PRAWNIK 26. 30163

300 ZŁOTYCH da za wyrobienie posady buchalter-korespondent pomocnik handlowy (5 klas realnych, egzamin Akademii Handlowej). — Zgłoszenia Administracja Wiek DYSKRETNY. 30194

KUCHARZ bardzo zdolny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia list: pod KUCHARZ do Adm: Wiek: 30053

MEZCZYZNA lat 25, kawaler, rz: kat; poszukuje posadę woźnego, portiera, służącego lub jakiegokolwiek w tym rodzaju od 1 lub 15 października. Pod PODOLAK Adm: Wieku Nowego. 30131

RUTYNOWANY buchalter bardzo zdolny poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, chętnie jako instruktor (na prowincji). — przyjmie też lekcje z zakresu niższego gimnazjum. Zgłoszenia INSTRUKTOR Wiek Nowy. 30006

OPICJALISTA gospodarczy żonaty, bezdzietny, Polak. — lat 52 poszukuje posady na mały folwark. JAKUBOWSKI poste-restanta TURYNKA. 29068

PANNA z kilkuletnią praktyką biurową znająca się na buchalterii i biegle pisząca na maszynie — poszukuje posady: Zgłoszenia list: pod M. P. do Adm: Wiek 30081

SUBSTYTUT notariusz poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego pod NOTARIUSZ. 29784

NIEMIECKA stenotypistka pierwszorzędna siła poszukuje zarządcy posady; względnie odpowiednią posadę dla NIEMKI: pod PRACUJĄCA. 30153

PRAWNIK, zdemob. oficer W. P. poszukuje popołudniowe zajęcia: pod J. B. 30152

PRZYJMUJE roboty szpachtel, richelle, madera po 2 zł. męzko kosztuje; Franciszkańska 8 parter lewy. 29684

OSOBA intel: sympatyczna, wiek średni, szuka zajęcia gospodyni u starszego pana; Zgłoszenia do Adm: Wiek pod ULICA DŁUGOSZA: 30353

PANNA intel: uczciwa z dobrej rodziny, rodzica Niemka, włada także językiem polskim — poszukuje posady do jednego lub dwójga dzieci; Prosi o zajęcia półdnia lub całodzienne; Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm: Wiek pod SUMIENNA; 30168

PANNA solidna, intel: z długoletnią praktyką poszukuje posady jako kasjerka bufetowa lub do bloków. Łaskawe zgłoszenia listownie pod IRENA do Adm: Wiek: 30167

KRAWCZYNI zdolna, pracowita, poszukuje pracy — chętnie przyjmie roboty po domach; Zgłoszenia do Adm: Wiek pod ROBOTĄ; 30362

PANNA poszukuje miejsca bony; Zgłoszenia pod WIERNOSC do Adm: Wiek; 30161

PANIENKA intel: poszukuje zajęcia do pomocy pani domu albo do sklepu; Zgłoszenia pod TERESA do Adm: Wieku Nowego; 30212

URZĘDNIK-EKSPEDJENT, lat 20, energiczny, mający kilkuletnią praktykę biurową, piszący na maszynie, z poważnymi referencjami poszukuje odpowiedniej posady w poważnej polskiej instytucji; Zgłoszenia do Adm: Wiek pod INTELIGENTNY; 30305

PANNA z lepszej rodziny (izr): szuka posady jako lektorka wychowawczyni, gospodyni, włada językiem niemieckim; Pod KULTURA do Adm: Wiek: 30296

KONCYPJENT z kilkuletnią praktyką poszukuje posady — Zgłoszenia z warunkami pod KONCYPJENT do Adm: Wieku Nowego; 30313

BUCHALTER zdolny i poważny poszukuje zajęcia na godzinny rachunek lub popołudniowe. Zgłoszenia listownie do Adm: Wiek pod LWOWSKI; 30284

SAMODZIELNA panna do dzieci Wiednia z długoletnimi świadectwami, szuka posady do dobrego domu. — Zgłoszenia pod WIJEDEN do Adm: Wieku Nowego 30309

OSOBA młoda, intel: znająca gospodarstwo domowe i wielkie doświadczenia, zaimie się domem bez pomocy — najchętniej w domu izrael. Zgłoszenia pod UCZCIWA do Adm: Wiek; 30302

PRZYJME posadę gospodyni u starszego pana. Zgłoszenia pod EMERYTKA do Adm: Wiek. 30311

ABSOLWENT JEDNOROCZNEGO KURSU HANDLOWEGO z bardzo dobrym świadectwem, zwiózł się czterech języków obcych poszukuje odpowiedniego zaręcia. Łaskawe zgłoszenia do Adm: Wieku Nowego sub ABSOLWENT 26 2570

KUCHARKA z dobrymi świadectwami dochodząca, poszukuje posady zarządcy. Skarbowska 23. 30315

KOZNAITE

KRAWATKI naprawiam i przerabiam. Tarnowskiego Nr: 3. II: p: na lewo. 29788

ODSTAJE koncesje modniarska. Szteytyckich 18 B:ow: czenko. 29921

TORBKI damskie skórzane i jedwabne portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński Nr: 2. — 29914

KREM Gurahumora usuwa piegł i wszelkie nieczystości skóry nadając twarzy młody, świeży wygląd. Słoik 3. 6 słoików 12 zł. wysyła franko Apteka Mra Kolna Perzenżyn. Mydło Gurahumora 1.50. 30261

CHOROBY WENERYCZNE I ZASTARZAŁE, SKÓRNE, NEURASTENIĘ SEKSUALNĄ LEczy specjalista Dr. FRISCH, WAŁOWA 11. 28703

DOSTAWY dla Szpitali Państwowych. Na mocy rozporządzenia Tymczasowego Wydziału Samorządowego z dnia 28 sierpnia 1925 LW. 39022/IV. ogłasza się niniejszym przetarg ofertowy na dostawę: A) Dla Państwowego Szpitala powszechnego we Lwowie: 1) 350 ton ziemiaków zimowych; 2) 20 ton jabłek zimowych; B) Dla Państwowego Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie: 300 ton ziemiaków zimowych — Podane wyżej ilości mogą być zwiększone lub zmniejszone i mają być dostarczone do końca października br. w stanie zdrowym, w gatunku pierwszej jakości, przy załadunku i podczas transportu zabezpieczone przed zmoknięciem i zniszczeniem. Ziemiaki mają być duże, ładnie, rafowane, bez śmieci i ziemi, oraz zdane do przechowania przez zimę. — Oferty opiewające mają być wniesione najdalej do 30 września br., dla Szpitala lwowskiego do Dyrekcji tegoż szpitala; z podaniem cen loco stacja Lwów — Łyczaków; dla Zakładu w Kulparkowie, do Dyrekcji tegoż Zakładu, z podaniem cen loco stacja Lwów — Dworzec główny. Równocześnie z ofertą mają być złożone w kasach oddzielnych Zakładów wadła w wysokości 5 proc. kwoty oferowanej; w gotówce lub papierach wartościowych, mających bezpośrednio wypływ wraz z kuponami i talonami. — Tymczasowy Wydział Samorządowy zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na oferowaną cenę tak referencyjnych artykułów, jak niemniej ewentualnie całej dostawy. — Otwarcie ofert nastąpi dnia 1 października 1925 o godzinie 10 rano w kancelarii Dyrekcji Szpitala powszechnego we Lwowie. 2564

EGZAMINOWANA masażystka z kilkuletnią praktyką wykonuje wszystkie lecznicze masaże. Lenartowicza 12 mieszkanie B. Właskow. 30210

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy przyjmuje panie: Asycka 9, drzwi 2. 28170

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49; I: p: 30074

AKUSZERKA WACNEROWA przyjmuje panie. — Ulica SOBIESKIEGO 30, parter 28269

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr: 27, parter. 28270

Z KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandla Kopernika 14. 29915

Reperacje zegarów stolarskich WYKONUJE PRECYZYJNIE 2551 D. Lwowski, Jagiellońska 2.

LATARNIE na groby jakoteż wszelkie naczynia gospodarskie poleca firma wiedeńskiej hurtowni naczyń kuchennych — Altkorn i brat, plac Strzelecki 12 A. 30079

STROJENIE i naprawa fortepianów przyjmuje: Artur Smutny Chmielowskiego 5, Telefon 1598. 29782

SZYCIE bielizny przyjmuje. Wykonanie solidne. — Ceny najniższe. Ciesielska, Kordeckiego 12 B, wprost bram: 30300

AKUSZERKA samotna Stasiów, przyjmuje panie — Bartosza Głowackiego 8, parter, drzwi 2: 30295

REALNOŚCI miejskie i wiejskie kupuje — zamienia — sprzedaje oraz wydzierżawia z wolnymi mieszkaniami, — ogrodami. Łaskawe zgłoszenia: Nawacki i spółka Lwów Gródecka 6d. 30243

ŁÓŻKA, umywalki, wanny, waniczki, nasłudówki, naczynia emalowane, towar solidny, ceny niskie, poleca firma St: Cwernarski, Lwów, Akademicka 21. 30322

SZOFERY, powierzając naprawę waszych maszyn firmie AUTOOPN. Zakład samodzielnego spawania żelaza i metali. Sapieży 83, oficyna. 30320

Z POWODU starości odstąpię sklep korzenny, urządzenie, pomieszczenie w dobrym położeniu, tylko katolików. — Wiadomość: Akademicka 3, Górniak. 30318

ZARÓWKI wszelkich napięć i typów, przewody elektryczne najlepsze telefony, wszelkie materiały instalacyjne, do starca firma E: Hausmann, Lwów, Pa: aż Hausmana 6; 30314

KUPNO I SPRZEDAŻ

PANOWIE! dbający o swoje zdrowie kupują najlepsze pierwszorzędne higieniczne artykuły gumowe z gwarancją tuż 2, 3 i 4 zł. S. FEDER LWÓW, SYKSTUSKA 7. Na prowincje dyskretnie odwrotnie. 2466

SPRZEDAM damskie futro biberety, Cicha i II, p. 30010

FORTEPIAN koncertowy krótki do sprzedania. — Ulica Ormiańska 29, w podwórzu. 30135

DWIE pompy Garwensa jedna druk, z kołem kompletna z rurami tanio sprzedam. Gródecka 121 warsztat. 29939

SPRZEDAM młynek do tarcia farb, Chodowickiego 1: 6; 29891

Ciepłe KOBORY wełniane od 24 zł, KOCY, MATERACE, PODUSZKI. pierze wiejskie na wagę, prześcieradła, poszewki — o leca: 30331
W. IZYCKI, Lwów, Kopernika 3.

FORTEPIAN krótki okazjnie sprzedam. Herman, ulica Sw: Zofii 15: 29914

AUTOMOBIL MERCEDES 6 osobowy, 45 HP. wełniany kardanowy, z piękna karoserią nowego typu, nowe gumy Michelin okazjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Przenyński; kino POLONIA. 29885

FORTEPIAN o pięknym tonie sprzedam: Gródecka 24 — I: piętro, ganek na lewo. 29912

FUTRO selskińskie długie kupię. Zgłoszenia listownie pod FUTRO do Adm: Wiek. 29710

PARCELE BUDOWLANE od 120 sążni na raty do nabycia na Bogdanówce obok toru kolejowego przy drodze Lwów-bielskiej. Wiadomość: Dr: Morawiecki, adwokat — ulica Bourliarda 4, codziennie od 4-6 popoł: 28791

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie na różne ceny, pierwszorzędnych fabryk najtaniej sprzedaje, kupuje, naprawia tylko za gotówkę HANAK, Pańska 21, Telefon 35 45. — Firma istnieje od 30 lat 28609

REALNOŚĆ siedem pokoi stajnia, wozownia, biała kryta cała wolna ulica Ogrodnicza za dwadzieścia tysięcy zł: sprzedaje Jaskaniec, Pańska 21 — 9-11. 30172

KUPIE dom z wolnym lokalem i mieszkaniem do Administracji pod K. H. 3333. 30183

KAMIENICA jednoipiętrowa wólcie mieszkanie z wolnej reki do sprzedania; Leona Sapieży 69 u p. Haza. 30211

DWUPIĘTROWA realność wólcie mieszkanie, ówierz morga ogrodu. Łyczaków okazjnie bez pośrednictwa sprzedam katolikowi. Zgłoszenia Administracja Wiek pod NIE-ZWYKŁA OKAZJA. 30218

SPRZEDAM ogród duży, domek wolny; Wiadomość Ponicki Grodzickich 2. 30236

PIĘKNA PARCELA W BRZUCHOWICACH, 404 sążni kwadrat, pięć minut od dworca, w zroczym położeniu, zadziwiająca, otoczona siatką drutianą do sprzedania za listy dotychczas. Poważni reflektanci mogą się porozumieć codziennie od 9-3 w kancelarii drukarni, Sokola 4 w podwórzu, lub telefonem 778. 9129

DOM parterowy, ogród, wolne mieszkanie, stajnia, wozownia sprzedam na dogodnych warunkach właściciel, ulica Nabiela 12 drzwi Nr: 3. 30141

36 KRZESEŁ używanych do sprzedania. Kawiarnia Warszawska, od 4-5 popołudniu 30143

PIANINO czarne, krzyżowe, prawie nowe sprzedam okazjnie. Łyczakowska 57, oficyna, I: piętro. 30134

SPRZEDAM bez pośrednictwa pół kamienicę, Inwalidów 3. Wiadomość u Zarządcy; 30119

MASYNE biurowa i podróżna okazjnie sprzedam „Universum” pasaż Mikołajcha. 30088

FORTEPIAN krótki, krzyżowy prawie nowy oraz pianino krzyżowe sprzedam. Nowacki, Pańska 17. 29897

CZAPKI urzędnicze kontrolni skarbowej i ozdoby poleca najtaniej L. B. Sapak, Lwów, Lesionów 3 30031

KUPIE na perlejach miasta małą realność z wolnym mieszkaniem. Osiówka 3500 zł, resztę na spłatę w ratach miesięcznych w wysokości czyszu umówionego Zgłoszenia listownie do Administracji Wieku Nowego okazjnie legitymacji Nr. 396. 29564

MOTORY „Semi-Diesel” marki „Perkun” od 6 do 120 HP, otrzymały I nagrodę na wystawie w Paryżu, bardzo łatwe do obsługi. Maszyny młynskie, Kamienie, Turbiny, Transmisje, Pasy, Gazę, Tokarnie, Hebarki, Wiertarki, Gstry, Piły, Prasy do oleju, Prasy do dachówek, Pompy i t. p. poleca 30351

„PILOT” we Lwowie ul. Batoiego 4. Prosimy żądać prospektów.

DIESEL 25-50 H: P: LEZACY LUB STOJACY używamy w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia pod DIESEL do Adm: Wieku Nowego. 2571

SZOFERSKA kurtka skórzana, bardzo porządna, podobna barankami zł: 100, bućki szoferskie sznurowane do koł: lan zł: 25, mięski zegarek złoty pierwszorzędnej marki zł: 180 do sprzedania. Wiadomość: Tarnowskiego 1: 15: I: p: na lewo, od 4-5. 30259

DOM do sprzedania na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu. Krupiarzka 29. 30302

SPRZEDAM tanio płaszcz z orzowych źrebaków — Ulica Szewcewki 1. — 30283

OKAZJA! Wyprowadź sukien, kapeluszy żakiet selskińowy, boza. Technicka 10 I piętro, niedzdy 2-4. 30250

KUPIE kamieniczkę z wolnym mieszkaniem w I lub 4 dzielnicy. Oferty pod POMIAN do Adm: Wiek. 30261

PLASZCZE, KOSTJUMY

WSZELKIE TRYKOTAŻE ZAGRANICZNE

Kilimy Gliniańskie, Kapelusze

męskie i damskie najlepszej jakości
poleca za gotówkę i w ratach

Dom Kilimów i Kapeluszy

Lwów, pl. św. Ducha obok Kościoła O. O. Jezuitów. 2481

Stare kapelusze przerabia się na najnowsze fasony.

Trykotażę najtaniej w znanym magazynie
Mannera Lwów Sykstuska 2

otrzymał już we wielkim wyborze
Magazyn Konfekcji damskiej
„MAISON CHIC”, Lwów, Sykstuska 1.
Najnowsze modele. 2566 Ceny najtańsze.
Uwaga na firmę „Maison Chic”.

DARMO

zupelnia z naszą przesyłką
każdy może otrzymać
przedmiot wartości

Zł. 72.

Szczegóły wysła
Przedsięb. Handlowe

„REKORD”

Lódź,

Piotrkowska 37.
2560

Własny wyrób Ceny fabryczne
KOŁDRY NA WELNIE 21.26.00 i wyżej

MATERACE 21.35.— i wyżej

SIENNIKI za 21.4-50 i wyżej

Gotowe poszewki od 21.3.—

Poduszki pierzane od 21.20.—

Gotowe prześcieradła od 21.4-60

pod kołdry od 21.11.—

KOCE, KAPY, FIRANKI, DYWA-

NY, PŁOTNA, RĘCZNIKI, OBRU-

SY, SERWETY, SCIERNKI I t. p.

NAJTANIEJ SPRZEDAJE

FABRYKA POSCIELI

PIETRUSZEWSKI-MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6.

Na prowincję wysyłamy za pobraniem. —

Dla Zakładów, Szpitali, Pensjonatów i t. p.

29382 CENY OFERTOWE NIZKIE.

Wyłączną sprzedaż

prawnie zastrzeżonego masowego artykułu domowego
użytku, potrzebnego dla wojska, władz, fabryki do-
mów prywatnych, odrzucającego poważne zyski,
wzieliśmy rzutkiem przedsiębiorcom, posiadającym
5—20 tys. zł. gotówki (zależnie od wielkości okręgu),
ponieważ towar dostarczamy tylko na stały rachun-
ek za akredytywą. Świetna egzystencja ze stałym
poważnym dochodem zapewniona. Spieszne zgłosze-
nia, z podaniem życzonego okręgu do Biura ogło-
szeń „PAR”. Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 —
pod Nr. 3753. 2565

L. 14.206/25. Kulparków, dnia 12 września 1925.

PRZETARG OFERTOWY.

Państwowy Zakład dla umysłowo chorych
w Kulparkowie, sprzeda w drodze ofertowego prze-
targu, ewentualnie i ustnego, 1) około 750 sztuk
skór wołowych i cielęcych, oraz 2) około 1.000 Kg.
leju nietopionego.

Powyższe przedmioty oglądać można każdego
dnia, między 15 a 17 za zgłoszeniem się w Zarządzie
Zakładu.

Reflektanci winni przedłożyć do dnia 24. wrze-
śnia br. oferty w zamkniętych kopertach, tudzież
wziąć w Kasie Zakładu wadium w wysokości ad 1)
800 zł. ad 2) 80 zł., poczem dnia 25 września br.
o godzinie 10 odbędzie się w Zarządzie Zakładu,
komisyjne otwarcie ofert i ewentualny ustny
przetarg. 2551

Za Dyrektora Zakładu:

Dr. Fox m. p.



Ostatnie nowości

w kapeluszach

damskich

E. GEPERT

Lwów, ul. Fredry 9

Tel. 34-49. 2378

CENY REKLAMOWE.

NAJWIĘKSZE W KRAJU ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-DRUKARSKIE

„PRASA”

WE LWOWIE, ULICA SOKOŁA LICZBA 4.

zaopatrzone w maszyny podwójne rotacyjne, w maszyny płaskie do druków
ilustracyjnych i kolorowych, w maszyny amerykańskie do składania i odle-
wania czcionek, w stereotypię płaską i okrągłą, w maszyny do cięcia pa-
pieru oraz w amerykański, do wykonywania drobnych druków kupieckich
i kancelaryjnych — i posiadające własny

WIELKI SKŁAD PAPIERU

wykonywać wszelkie druki, poczynając od dzienników, dzieł, wielkich
nakładów dla władz politycznych i wojskowych — a skończywszy na
najdrobniejszych robotach drukarskich — wszystkie

szybko, czysto i po umiarkowanej cenie.

Magistrat król.-woj. miasta Belża.

L. 2324/25.

OGŁOSZENIE.

Zarząd miasta Belża podaje do wiado-
mości, że

spzedaż licytacyjna 200 sztuk dębów

w masie około 579 m³ z lasów Belżkich —
(materiał I. klasy) — odbędzie się dnia 25.
września 1925 o godzinie 10 przed połud-
niem w Kancelarii Wydziału powiatowego w
Sokalu.

Warunki licytacyjne przeglądać można
w Magistracie miasta Belża i Wydziale po-
wiatowym w Sokalu.

Belż, dnia 16 września 1925.

Komisarz rządowy

A. Chudzik, m. p.

KAPY

Franki, Dywany, Narzuty, Mate-
rie meblowe, Otomany, Materace
włosne i sprężyn., Kanapki do
składania. Ceny bezkonkurenc.

E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21.
Za gotówkę i na dogodne warunki. 2454

Państwowa szkoła zawodowa żeńska

we Lwowie, ul. Zielona 8

urządza od 1-go października br. następujące kursy

zawodowe:

3-mies. kurs modniarstwa

4-mies. kurs krawiectwa damskiego

4-mies. kurs bielizniarstwa

przeznaczone dla pań z miasta dla ich
własnej potrzeby bez uprawnień prze-
mysłowych. 2574

Bliższe informacje i zgłoszenia na kursy przyjmuje

kancelaria szkoły codziennie między 11-1 g. w połud.

Przy wymienionej szkole istnieją pracow-
nie: modniarska i krawiecka, do któ-
rych przyjmuje się wszelkie roboty w ten
zakres wchodzące, codziennie w godzi-
nach między 9—1 w południe.

Dyrekcja szkoły.

Kołdry

lnoleum, Materie meblowe,
Chodniki, Firanki, Tapety,
Dywany, Sfony do okien —

poleca w największym wyborze najtaniej

E. RICZAGES I A. MARCULIES, Lwów, Sykstuska 18. Tel. 3348

Uwaga na firmę. 2389

Należycie pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Litkiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.